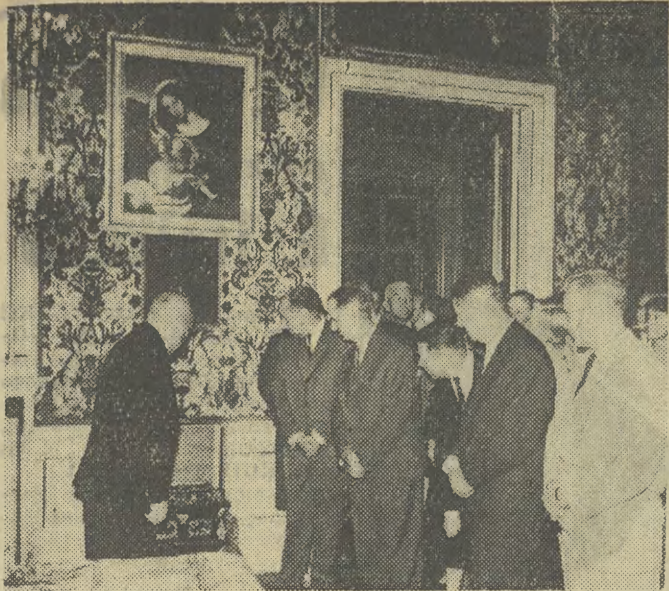




Frontem do automatyki

W zakładach pracy woj. krakowskiego instaluje się automatyczne linie montażowe

Wzmocnione kadra specjalistów krakowskie zakładowe biura konstrukcyjne notują pokaźne sukcesy w unowocześnianiu metod produkcji, a przede wszystkim w projektowaniu i uruchamianiu linii automatycznych w swych przedsiębiorstwach.

Co 1,2 sekundy gotowy opornik masowy — (element stanowiący niezbędne wyposażenie aparatów radiowych, telewizorów, maszyn liczących itp.) — opuszcza linię automatyczną w Zakładach Wytwórczych Podzespołów Telekomunikacyjnych w Krakowie.

Prawdziwy ten kombajn pod nadzorem 3 robotników wykonuje 42 operacje. Upřednio, procesem tym kierować musiało 50 osób.

Załoga jest w przededniu uruchomienia kolejnej linii automatycznej do produkcji oporników masowych, zbudowanej i zaprojektowanej w zakładzie. W przyszłości, pracę podejmą 3 dalsze linie. Zamiast 250 robotników pracować będzie 15.

W Andrychowskiej Fabryce Maszyn przekazana została do pełnej eksploatacji taśma montażowa. Co 2,5 godz. opuszcza linię gotowa obrabiarka.

Przygotowuje się dalsze linie. Sprawi to, że już w przyszłym roku wydajność pracy w tej fabryce wzrośnie bardzo poważnie.

W Fabryce Silników Elektrycznych w Tarnowie trwają intensywne przygotowania do uruchomienia linii automatycznej.

Czas budowy silników zostanie skrócony do 2,8 godz. (obecnie wynosi 4,5 godz.).

Oddziały produkcyjne oplecione zostaną siecią transporterów.

Dzięki temu, w ostatnim roku 5-latk fabryka dostarczy o ok. 300 tys. silników więcej niż w br.

CZYTELNICZ
Echa Krakowa
BUDUJĄ SZKOŁĘ

Znowu pojawia się w naszej rubryce CENTRALNA SZKOŁA SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY W PRUSACH K. KRAKOWA. Pracownicy szkoły przeszli na konto budowy szkoły Czytelniczy „Echa” swą kolejną składek — za miesiąc sierpień br. — w wysokości 172 zł. Prosimy o przyjęcie serdecznych wyrazów wdzięczności i pozdrowień!

STACJA SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNA. DZIELNICY ZWIERZYNIEC w Krakowie, przy ul. Batorego 3 przekazała na konto budowy kwotę 100 zł. Kwota ta załączona była do anonimowego listu zaadresowanego do Stacji i zawierającego zażalenie. Dziękujemy za pamięć i przesyłamy pozdrowienia!

AKCJA TRWA!
KONTO NOSI NAZWĘ: CZYTELNICZY „ECHA KRAKOWA”
BUDUJĄ SZKOŁĘ.
NUMER KONTA: PKO 4-9-600.

W dniu 10. IX. 1962 r. odbyło się otwarcie muzeum w pałacu w Wilanowie. W dniu otwarcia zostało udostępnionych 26 wnętrz pałacowych korpusu głównego i prawego skrzydła z XVII i XVIII wieku, wystawa dzieł Wilanowa, ogród przypałacowy oraz rozszerzona Galeria Rzeźby Polskiej XX wieku w Parku. Na zdjęciu: dyr. Muzeum Narodowego w Warszawie, prof. dr St. Lorentz oprowadza zaproszonych gości z sekretarzem KC PZPR R. Strzeleckim, min. kultury i sztuki T. Galińskim i z-cą przewodniczącego Rady Państwa St. Kulczyńskim.
CAF — fot. Szyperko

Kontrrewolucjoniści przygotowują agresję na Kubę przy współudziale francuskiej i hiszpańskiej Legii Cudzoziemskiej

Prasa amerykańska publikuje nadal informacje o operacjach nadal w USA planach nowej agresji na Kubę. Hearstowski dziennik „New York Journal-American” zamieścił na widocznym miejscu artykuł swego waszyngtońskiego korespondenta, który twierdzi, że: „W ciągu najbliższych tygodni można oczekiwać szerokiej inwazji na Kubę”.

Dziennik stwierdza, że wraz z oddziałami kontrrewolucjonistów kubańskich współdziałają mały oddział francuskiej i hiszpańskiej Legii Cudzoziemskiej.

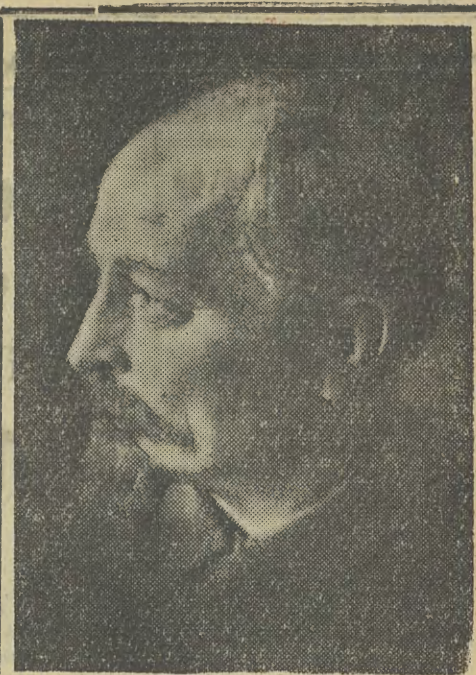
Korespondent pisze, że „pewne koła Hiszpanii, Francji i Niemiec zachodnich okazują tej operacji pomoc finansową i moralną”.

44 osoby zginęły w katastrofie samolotu wojskowego USA

Dziś w nocy, w stanie Waszyngton, uległ katastrofie samolot odrzutowy lotnictwa amerykańskiego typu KC-135, na którego pokładzie znajdowały się 44 osoby. Nikt nie został przy życiu.



„Pamięć” mózgu elektronicznego to niewielkie urządzenie, składające się z miniatury pierścieni ferrytowych łączonych miedzianymi przewodami. Na wystawie „Interdata” w Monachium, poświęconej elektronice, maszynom rachunkowym, firma amerykańska pokazuje montaż takiego urządzenia. W kwadracie o boku 10 cm. mieści się 4096 pierścieni ferrytowych, które wyglądają, jak tkanina. Tutaj są magazynowane elektryczne impulsy mózgu elektronicznego.
CAF



Dziś, 11 września przypada 85 rocznica urodzin wybitnego działacza polskiego i rosyjskiego ruchu rewolucyjnego, — jednego z przywódców Rewolucji Październikowej — FELIKSA DZIERŻYŃSKIEGO.

W. Iljuszyn znowu pobija rekordy

Kilka dni temu, znany pilot radziecki Władimir Iljuszyn ustanowił — jak już informowaliśmy — nowy rekord świata w dziedzinie wysokości lotu ze stałą szybkością. Przeleciał on wymagane 20 km z niezmienną szybkością 2.100 km/godz., na wysokości 21.300 m.

Wyczyn Iljuszyna zasługuje na podziw tym bardziej, że stan zdrowia młodego oblatywacza jeszcze nie dawno był bardzo ciężki. Groziła mu bowiem amputacja obu nóg.

Jadąc autem w lipcu 1960 r., uległ on ciężkiemu wypadkowi z winy chuligańskiej jazdy pewnej „Pobiedy”, która strzaskała jego maszynę. Pilot przeleżał pół roku w szpitalu, potem długie miesiące w domu, wreszcie wyjechał na kurację do Chin.

Wkrótce potem wpadło mu do ręki zachodniopiemieckie pismo „Bunte”, które stwierdzało, iż Iljuszyn obiecał rzekomo Ziemię jeszcze przed Gagarinem, ale uległ ciężkiej katastrofie, co władze radzieckie „oczywiście przemilczały”. Władimir opublikował natychmiast w prasie list protestacyjny.

Po dziesięciu miesiącach przerwy w lataniu, wypełnionym leczeniem, rehabilitacją, nauką chodzenia, lekarze orzekli, że jest znowu „zdolny do służby powietrznej bez ograniczeń”.

Prezydent Kennedy forsuje wniosek o powołanie 150 tysięcy rezerwistów

Senacka komisja USA do spraw wojskowych, za twierdziła jednomyślnie wniosek prezydenta Kennedy'ego, upoważniający go do powołania „w razie konieczności” 150 tysięcy rezerwistów.

Sprawa ta znajdzie się na forum Senatu w czwartek i w tym samym dniu zajmie się nią również komisja do spraw wojskowych Izby Reprezentantów.

Uchwalenie wniosku w tym tygodniu uważa się za pewne. Przedstawiciele administracji unikają wyraźnego stwierdzenia, że decyzja Kennedy'ego wywołana została agresywnymi planami wobec Kuby i pogarszającą się sytuacją w Berlinie, ograniczając się do ogólników na temat „krytycznej sytuacji międzynarodowej”.

Większość komentatorów łączy jednak decyzję prezydenta ze sprawą Kuby i oceną jego posunięcia, jako

podyktowane głównie wewnętrznymi względami politycznymi.

Commonwealth obraduje

Jak już podawaliśmy, 10 bm. w Londynie rozpoczyna się 11 konferencja premierów krajów brytyjskiego Commonwealthu.

Dziś rozpocząć się ma dyskusja nad wczorajszym przemówieniem premiera Macmillana, w którym starał się on uzasadnić potrzebę przystąpienia W. Brytanii do Wspólnego Rynku.

Jutro Kraków będzie na skraju zimy. Zachmurzenie umiarkowane, w ciągu dnia wzrost zachmurzenia od zachodu kraju, z możliwością przelotnych opadów. Temperatura 18—20 st. C.



SESJA KOMITETU ONZ O POKOJOWE WYKORZYSTANIE KOSMOSU

10 bm. w N. Jorku wznowił prace Komitet ONZ do spraw pokojowego wykorzystania przestrzeni kosmicznej. Komitet składa się z przedstawicieli 28 państw, m. in. ZSRR, USA, W. Brytanii, Brazylii, CSRS i POLSKI.

KENNEDY KONFEROWAŁ Z EISENHOWEREM

Prezydent Kennedy konferował 10 bm. ze swym poprzednikiem, b. prezydentem Eisenhowerem. Tematem rozmowy była sprawa Berlina zachodniego. Eisenhower powrócił właśnie z Europy, gdzie m. in. spotkał się z przywódcami NRF.

ZMARŁ W. KLIMOW

9 bm. w wieku lat 70, zmarł członek Akademii Nauk ZSRR, W. Klimow, wybitny konstruktor silników lotniczych.

NOWA BAZA OKRĘTÓW PODWODNYCH „USA

Z POCISKAMI „POLARIS”
Ministerstwo sił morskich USA ogłosiło 10 bm., że na wyspie Guam na Pacyfiku, powstanie nowa baza amerykańskich okrętów podwodnych, wyposażonych w pociski „Polaris”, podobna do bazy istniejącej już w Holy-Loch (W. Brytania).

Dwaj piloci ponieśli śmierć podczas pokazu akrobacji

W Gaellivare w Szwecji, północnej, odbywały się 9 bm. pokazy lotnicze w czasie których na oczach 5 tysięcy widzów nastąpiła katastrofa: samolot wojskowy typu „I-32 Lancen” podczas wykonywania figury akrobacyjnej utracił nagle wysokość i rozbił się.

Dwaj piloci ponieśli śmierć.

Buty z klimatyzacją...

Jeden z mieszkańców Teksasu opatentował niedawno specjalne buty, posiadające urządzenie klimatyzacyjne. Pragnie on w ten sposób ulżyć ludziom, którzy cierpią na pocenie się nóg. Z chwilą zawiązania sznurowadeł, automatycznie zaczyna działać mały silniczek umieszczony w obcasie. Wdmuchuje on przez małe otworki chłodzące powietrze do wnętrza buta.

Seria nieszczęść w Iranie

Gwałtowny pożar wybuchł 10 bm. w budynku w Kazwin, zajmowanym przez urzędy, niosące pomoc dla ofiar trzęsienia ziemi w Iranie.

Wszystkie jednostki straży pożarnej zostały skierowane do akcji ratunkowej. Na szczęście, ogień nie przerodził się na składy żywności i odzież przeznaczoną dla poszkodowanej ludności.

Cena 50 gr A

echo
KRAKOWA

Rok XVII PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 214 (5339)

Kraków, wtorek 11 września 1962

Rejon wyspy Johnston

ponownie strefą zamkniętą

USA zapowiadają nową serię eksplozji w przestrzeni kosmicznej i zrzucenie ładunków atomowych

WASZYNGTON

Amerkańska Komisja Energii Atomowej zakomunikowała 10 bm., iż rejon wokół wyspy Johnston na Pacyfiku ponownie ogłoszony został strefą zamkniętą.

W strefie tej przeprowadzona będzie nowa seria amerykańskich doświadczeń nuklearnych. Przewiduje się przeprowadzenie kilku eksplozji w przestrzeni kosmicznej oraz zrzucenie ładunków atomowych z samolotów.

Strefa ta zostanie zamknięta od 22 września br.

Poprzednią serię doświadczeń nuklearnych na Pacyfiku przewidywano wskutek eksplozji rakiety „Thor” na wyrzutni na wyspie Johnston, 25 lipca br. Eksplozja spowodowała duże szkody.

Stany Zjednoczone początkowo planowały 3 lub 4 doświadczenia z bronią atomową w Kosmosie. Dotychczas udało się jedna próba, (9 lipca). Eksplozja bomby wodorowej, wyrzuczonej w tym dniu w przestrzeń kosmiczną za pomocą rakiety „Thor” utworzyła sztuczny pas promieniowania, który wywołał poważne zakłócenia w łączności i wyrzucił wiele innych szkód w pokojowych badaniach Kosmosu.

„Rece do góry — jesteśmy z OAS”

Zamaskowani bandyci na pocztę w Montpellier

Na urząd pocztowy w Montpellier we Francji, dokonano wczoraj zamachu bandyckiego, w rezultacie którego zrabowano trzy tysiące franków.

Zamach dokonany został przez czterech zamaskowanych bandytów, którzy sterroryzowali kasjera okrzykiem: „Rece do góry — jesteśmy z OAS”

Tydzień w gospodarce

W ostatnią niedzielę na warszawskim Stadionie Dziesięciolecia delegacja zniwiarzy z całej Polski złożyła wieniec dożynekowy Władysławowi Gomułce. Ta uroczysta chwila zawierała w sobie nie tylko elementy pięknego, przystępnego obyczaju oraz symbolizację meldunku, złożonego na ręce Gospodarsza dożynek, całemu społeczeństwu: żniwa zostały zakończone, a plon zebrany. Dożynki stały się przede wszystkim okazją do gospodarskiej oceny tego, czego rolnictwo nasze dokonało w minionym roku oraz do wyciągnięcia, na tle tej oceny, wniosków na temat zadań w najbliższej przyszłości.

Na temat niektórych najbliższych zadań mówił w niedzielę Władysław Gomułka. Zwrócił zwłaszcza uwagę na potrzebę zmiany struktury zasiewów oraz na gospodarkę paszową. Bez dostatku wartościowych pasz nie może być bowiem mowy o rozwoju hodowli.

Gospodarskie przemówienie niedzielne nie ukrywało słabości i braków naszego rolnictwa. Chodził więc o to, aby zawartymi w nim wskazówkami i wnioskami nasi chłopcy, spółdzielcy, robotnicy PGR, agronomowie — wszyscy ludzie związani pracą z rolnictwem kierowali się na codzień. Taki jest — wydaje się — główny wniosek z dożynekowych uroczystości.

Warto jeszcze zwrócić uwagę na inny, ważny dla rolnictwa fakt z ostatnich dni. Oto został opublikowany komunikat o wynikach PGR w roku gospodarczym 1961/62. Cyfrowe dane mówią o tym, że gospodarstwa państwowe zwiększyły w tym czasie produkcję towarową zbóż i mieszanek o 7 proc., żywa o 23 proc., mleka o 5 proc. Dzięki temu udział PGR w ogólnym skupie zbóż wyniósł już 31 proc., mleka — 26 proc. Niższy jest udział w skupie żywa (7,5 proc.); PGR zwiększyła bowiem obecnie pogłowie zwierząt gospodarskich, a przede wszystkim bydła.

Te wyniki pozwoliły PGR-om podnieść w ub. roku gospodarczym wartość produkcji towarowej o 10 proc. Pozwoliło im to również — jak wskazują wstępne obliczenia — zwiększyć dodatni bilans finansowy.

Pomyślnie rezultaty uzyskane przez PGR-y, świadczą o prawidłowym rozwoju oraz o ich wzrastającej roli w naszym rolnictwie.

JULIAN PELC

Czangkaiszekowcy działali na zlecenie wywiadu USA

Odznaczenie pododdziału wojsk ChRL za zestrzelenie samolotu „U-2“

PEKIN

Jak podaje Agencja Nowych Chin, minister obrony Chińskiej Republiki Ludowej, marszałek Lin Piao, rozkazał odznaczyć pododdział wojsk lotniczych Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej, który 9 bm. zestrzelił lecący na dużej wysokości czangkaiszekowski samolot wywiadowczy „U-2“, produkcji amerykańskiej.

WASZYNGTON

Korespondent PAP, red. Henryk Zwirzen pisze:

Wykretne stanowisko Waszyngtonu w sprawie samolotu U-2, zestrzelenego nad Chinami Ludowymi nikogo nie wprowadza w błąd. Jeśli nawet prawdą jest, że dwa samoloty tego typu sprzedane zostały w lipcu 1960 r. przez firmę Lockheed czangkaiszekowcom, to nie ulega jednocześnie wątpliwości, że:

• Po pierwsze — sprzedaż nastąpiła za zgodą rządu USA;

• Po drugie — czangkaiszekowcy działali jako agenci amerykańscy i wykonywali zadania zlecone im przez wywiad USA, które po straceniu ich samolotu nad terytorium ZSRR chciały działać bardziej ostrożnie;

• Po trzecie — informacje uzyskane w wyniku pirackiej działalności szpiegowskiej, przekazywane były Stanom Zjednoczonym, co potwierdził pośrednio rzecznik departamentu stanu;

Z tych powodów Stany Zjednoczone nie mogą, zdaniem większości obserwatorów zachodnich w Waszyngtonie, zrzucać na siebie odpowiedzialności nie tylko za brutalne pogwałcenie terytorium ChRL, lecz, i to nade wszystko, za igranie z ogniem i narażanie na szwank pokoju światowego.

Próby pomniejszenia wymowy i wagi incydentu, będącego również dowodem agresywnych planów USA na Dalekim Wschodzie, maskują w istocie rzeczy głębokie zakłopotanie Waszyngtonu, który jednocześnie zaniepokojony jest tym, że zestrzelenie samolotu o pułapie lotu do 30 km. świadczy o posiadaniu przez ChRL precyzyjnych i skutecznych pocisków rakietowych.

Tajfun „Emma“ wyrządził olbrzymie szkody w Kraju Przymorskim

Nad terytorium Kraju Przymorskiego przeszedł tajfun „Emma“.

Wskutek długotrwałych ulewnych deszczów oraz wiatrów, rzeki wystąpiły z brzożów i zatopiły szereg wsi i miast. Woda zerwała mosty, zniszczyła drogi. Przerwana została łączność z ponad 10 rejonami. Olbrzymie obszary ziem uprawnych znalazły się pod wodą.

Straty materialne sowchozów i kolchozów są bardzo poważne.

Podejmowane są kroki w celu odbudowy dróg, przywrócenia łączności oraz dostarczenia żywności powodziarom.

Burze śnieżne w USA

NOWY JORK

W USA spadły już pierwsze śniegi. Burza śnieżna przeszła nad stanem Montana, gdzie temperatura obniżyła się w ciągu doby o 25 stopni C.

W Colorado, z powodu zasp śnieżnych trzeba było zamknąć autostradę górską.

Nowe korzyści w „Lajkoniku“

Krakowski „Lajkonik“ wprowadza znów interesujące dla graczy zmiany.

Począwszy od gry 283, której losowanie odbędzie się 16 września 1962 r., z m i e n i a system premiowania graczy. Zniesione zostaną wszystkie premie za końcówki banderol, a w zamian za to „Lajkonik“ płacić będzie za dwa i trzy trafienia z dodatkową.

Jak wiadomo — co tydzień w „Lajkoniku“ losowana jest (oprócz pięciu zasadniczych) liczba dodatkowa, która jak dotąd ma wyłącznie znaczenie dla czterech trafień, tworząc wspólnie z czterema trafieniami zasadniczymi wygraną tzw. „czwórkę z dodatkową“. Począwszy od gry 283 (16. IX. br.) posiadacze dwóch i trzech trafień zasadniczych razem z dodatkową będą premiowani.

„Lajkonik“ płacić będzie za dwa trafienia z dodatkową stawkę dwu trafień (5 zł) plus 15 zł za dodatkową, czyli razem 20 zł, natomiast za trzy trafienia z dodatkową płacić będzie stawkę „trójki“ plus 100 zł.

Wyplaty wygranych z dwoma i trzema trafieniami z dodatkową dokonywać będą punkty odbioru, w których kupony zostały nadane, za zwrotem odcinka „C“.

Po pierwsze — sprzedaż nastąpiła za zgodą rządu USA;

Po drugie — czangkaiszekowcy działali jako agenci amerykańscy i wykonywali zadania zlecone im przez wywiad USA, które po straceniu ich samolotu nad terytorium ZSRR chciały działać bardziej ostrożnie;

Po trzecie — informacje uzyskane w wyniku pirackiej działalności szpiegowskiej, przekazywane były Stanom Zjednoczonym, co potwierdził pośrednio rzecznik departamentu stanu;

Z tych powodów Stany Zjednoczone nie mogą, zdaniem większości obserwatorów zachodnich w Waszyngtonie, zrzucać na siebie odpowiedzialności nie tylko za brutalne pogwałcenie terytorium ChRL, lecz, i to nade wszystko, za igranie z ogniem i narażanie na szwank pokoju światowego.

Próby pomniejszenia wymowy i wagi incydentu, będącego również dowodem agresywnych planów USA na Dalekim Wschodzie, maskują w istocie rzeczy głębokie zakłopotanie Waszyngtonu, który jednocześnie zaniepokojony jest tym, że zestrzelenie samolotu o pułapie lotu do 30 km. świadczy o posiadaniu przez ChRL precyzyjnych i skutecznych pocisków rakietowych.

Oszust, który wychodził tylnymi drzwiami

Zjawił się zaraz po pożarze...

Do naszej kolekcji zawodowych oszustów dorzucimy jeszcze jeden portret: Stanisław Kamiński vel Sonnenbluck grasował na Dolnym Śląsku, podając się za przedsiębiorcę budowlanego, bądź pośrednika handlującym materiałami budowlanymi.

Jedno z pierwszych oszustw Kamińskiego polegało na tym, że odwiedził w pewnego gospodarza, któremu budynki spłonęły, przedstawił się jako pośrednik w handlu materiałami budowlanymi. Zaofertował swoją pomoc na tak korzystnych warunkach, że tamten podpisał umowę. Udał się razem do wskazanego przez Kamińskiego składu budowlanego, gdzie chłop wybrał potrzebne budulec. Następnie, nie spodziewając się podstępny, wręczył „pośrednikowi“ około 10 tys. zł i czekał pod biurem przedsiębiorstwa, aż tamten załatwi transakcję.

Gdy po 2 godzinach oczekiwania stracił cierpliwość i wszedł do biura, dowiedział się, że pośrednik, którego obdarzył pełnym zaufaniem i sporą sumą pieniędzy, nie jest w ogóle znany w tym przedsiębiorstwie. Okazało się, że oszust wszedł do biura, po czym wyszedł tylnymi drzwiami. Poszkodowany gospodarz złożył meldunek w MO.

Kamiński odkrył „żyłę złotą“. Postanowił rzetelnie przygotować się do nowego „zawodu“. W kilku powiatach woj. wrocławskiego zwiędził szereg tartaków i składów budowlanych. Wytypował spośród nich te, na których tere-



ZAKŁADY PORCELANY W ĆMIELOWIE PRODUKUJĄ NA EKSPORT

Zakłady istnieją od roku 1790. Obecnie trwa generalna przebudowa Zakładów, która zostanie zakończona w roku przyszłym. Między innymi w Zakładach „Ćmielów“ buduje się po raz pierwszy w Polsce całkowicie wykonane w kraju piece do wypalania porcelany. Ok. 35 proc. produkcji Zakładów przeznaczane jest na eksport głównie do Kanady, Turcji, Norwegii, Anglii, Islandii, Holandii, Austrii, Belgii, ZSRR, Jugosławii, Włoch i Grecji. W eksporcie przeważają zastawy stołowe i serwisy do czarnych kawy oraz drobna galanteria. Na zdjęciu: „Kot“ znalazł się w grupie eksponatów wystawianych przez „Ćmielów“ na Jesiennych Międzynarodowych Targach Lipskich.

CAF — fot. Grzęda

Sesja komitetu regionu europejskiego Światowej Organizacji Zdrowia obraduje w Warszawie

Dziś, 11 bm. rozpoczęły się w Warszawie obrady XII sesji komitetu regionu europejskiego Światowej Organi-

zacji Zdrowia, z udziałem przedstawicieli 28 krajów.

W obradach uczestniczą m. in.: minister zdrowia CSRS dr J. Plohar, wiceminister zdrowia Rumunii — dr Sandu Joand, wiceminister zdrowia ZSRR I. Koczergin oraz dyrektorzy generalni zdrowia publicznego: Austrii, Danii, Francji, Hiszpanii, Holandii, Portugalii i Szwecji a także, po raz pierwszy, delegat do spraw socjalnych Prowizorycznego Komitetu Wykonawczego w Algierii — dr B. Hamidou. Obecny jest zastępca dyrektora generalnego Biura SOZ — dr P. M. Dorolle.

6-osobowej delegacji polskiej przewodniczy minister zdrowia i opieki społecznej — Jerzy Sztachelski.

W czasie 4-dniowych obrad omówiony zostanie program działania SOZ na rok przyszły i projekt budżetu oraz sprawy dotyczące leczenia gruźlicy i układu krążenia. Dyskutowane będą także problemy szkolenia podyplomowego lekarzy.

Obrady trwają.

Z sali sądowej

Fatalne skutki pozostawiania sklepu bez nadzoru

Od grudnia 1959 do stycznia 1961 roku w sklepie Spółdzielni „Jedność Łowicka“ w Krakowie działy się zdumiewające rzeczy. Ówczesny kierownik 49-letni Bolesław Żygólski, zostawał często lokal wraz z towarem bez nadzoru. Opuszczał sklep na wiele godzin, aby załatwić prywatne sprawy. A jak już był w pracy, to często pił wódkę lub tolerował pijanstwo innych. W takim stanie nie mógł oczywiście piecować sklepu. Skutki nie dały na siebie długo czekać. W sklepie powstał niedobór w wysokości 72.200 zł.

Zespół orzekający Sądu Wojewódzkiego pod przewodnictwem sędziego K. Sliwy uznał B. Żygólskiego winnym braku nadzoru i niedbalstwa, skazując go na 1 rok i 6 miesięcy więzienia. (k)

W „Lajkoniku“

W 282-giej grze „LAJKONIK“ stwierdzono brak wygranych z 5-ma trafieniami i z 4-ma trafieniami z dodatkową. Ustalono 19 wygranych z 4-ma trafieniami po 5.386, 1167 wygranych z 3-ma trafieniami po 87, 20.220 wygranych z 2-ma trafieniami po 5. W najbliższej grze wygrana z 5-ma trafieniami wyniesie będzie około 270.000 złotych!

Z kraju

REWELACJA TECHNIKI W HUCIE „JEDNOŚĆ“ W SIEMIANOWICACH

W hucie „Jedność“ w Siemianowicach, rozpoczęła się próba eksploatacji pierwszego w naszym hutnictwie wielkoprzemysłowego urządzenia do ciągłego odlewania stali. Prototypowe urządzenie całkowicie zaprojektowano i wykonano w kraju. Przekazanie nowego urządzenia, stanowiącego rewelację i ostatnią nowość techniki hutniczej, do normalnej eksploatacji ma nastąpić w końcu miesiąca.

BALET LENINGRADZKI NA TOURNEE W POLSCE

Przedstawieniem baletowym „Śpiąca królewna“ — Czajkowskiego, zainaugurował 10 bm. w Gdańsku swoje występy w naszym kraju zespół Leningradzkiego Akademickiego Teatru Opery i Baletu im. Kirowa.

MIĘDZYNARODOWY ROCZNIK KRYTYKI FILMOWEJ

W początkach 1963 r. ukaże się interesująca publikacja poświęcona kinematografii światowej. Będzie to I międzynarodowy rocznik krytyki filmowej — dzieło przygotowane przez wielu autorów, krytyków filmowych z kilkudziesięciu krajów.

XXII LOSOWANIE NARODOWEJ POŻYCZKI ROZWOJU SIŁ POLSKI

Jak informuje Ministerstwo Finansów, najbliższe XXII z kolei losowanie obligacji Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski przeprowadzone zostanie w Olsztynie. Losowanie rozpocznie się 1 października br. i potrwa do 16 października.

KRONIKA wypadków

● Na skrzyżowaniu Al. Róż z Al. Przyjaźni, samochód ciężarowy prowadzony przez 25-letniego Juliana Ciesielskiego (zam. Krzesławice 56), wpadł na motocykl, którym jechał 32-letni Edward Siwek (zam. os. Na Skarpie 1), oraz 33-letni Maksymilian Maciejowski. Obaj doznali ciężkich obrażeń ciała. Wypadek został zainicjowany przez motocyklistę. ● W Leśnej (pow. żywiecki), motocyklista Kazimierz Dziński (ur. w 1943 r.), potrafił przejechać jezdnię 91-letniego Józefa Sliwy (zam. w Lipowej), który poniósł śmierć na miejscu. Motocyklista został poważnie ranny. ● W Rabce, 4-letnia Teresa Jasieniak, doznała ciężkich obrażeń wskutek potrącenia przez motocykl.

Wąż morski?...

W akwarium-lodowce na Coney Island umieszczono dziwaczne i dotąd nie sklasyfikowane stworzenie. Waży ono 20 kg, posiada uzębienie, płetwę grzbietową i dwie boczne, a całe jego ciało pokrywa rodzaj futra.

To dziwne zwierzę zostało wyłowione w Zatoce Południowej, przez dwóch nowojorczyków. Jeżeli nie jest to jeszcze jedna letnia kaczka dziennikarska, przyroda wzbogaci się może o nowy gatunek.

Halina Słoczyńska

Wspólnota upartych ludzi

Czterdzieści trzy lata ciągnął się ten proces. Nie znający przepisów, wyzyskiwani przez wszystkich, oszukiwani przez przekupionych urzędników, rozgoryczeni i rozczarowani — walczyli przeciw uparciu. Było zresztą o co: 3.100 hektarów wspaniałego górskiego lasu przedstawiło majątek dla tych pańszczyźnianych chłopów z Witowa, Działisza, Czarnego Dunajca, Cichego, Koniówki, Podczernego, Wróblówki i Chochołowa. Wygrali sprawę, ale zapłacili drogo. Nie tylko pieniędzmi — straconym zaufaniem w ludzką uczciwość, krwią i życiem dwójga niewinnych ludzi.

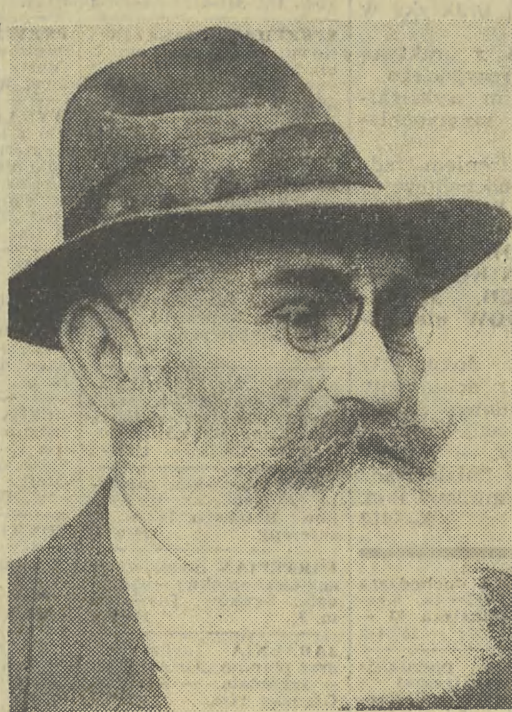
Powiedziano nam w Krakowie: Chcicie pisać o historii witowskiej wspólnoty leśnej? Jedźcie do leśniczego Krzysiaka. On, jak nikt inny zna te sprawy i umie o nich mówić...

Dzięki tej radzie znaleźliśmy się w witowskiej leśniczówce, a raczej prywatnym mieszkaniu inż. Krzysiaka, pełnym książek i myśliwskich trofeów, gdzie ze ścian patrzyły szklanymi oczami główki sarn, a tokujący cięrzew rozpościerał skrzydła w ostatnim obronnym odruchu. Gospodarz — właściciel imponującej srebrzystej brody, dawny zamiłowany myśliwy, zbieracz starych dokumentów dotyczących Nowotar-szczyny, leśnik, który już z niedobrego pieca chleba jadł, od 1925 roku opiekujący się witowskimi lasami, okazuje się rzeczywiście gawędziar-

zem nieporównanym. Dawne dzieje nabierają w jego opowiadaniu życia, plastycznie występują sylwetki głównych bohaterów.

Zaczęło się wszystko w 1819 roku, kiedy rząd austriacki wystawił na sprzedaż „państwo czarnodunajskie” — zagarnięte po pierwszych rozbiorach dobra królewskie. Zakupił je Jan Pajęczkowski, ale zapoznawszy się z nowym nabytkiem i stwierdziwszy, że przeważającą jego część stanowią lasy — postanowił z owego „państwa” zrezygnować. Wtedy pańszczyźniany chłop, przyzwyczajony do większej swobody w królew-szczynach, nie chcąc się zdać na łaskę i niełaskę nowego właściciela, postanowił się uniezależnić i wykupić dobra do wspólnego użytkowania. Gospodarze z 8 wsi na ręce wybranych delegatów złożyli potrzebne fundusze, ale tu sprawa utknęła na martwym punkcie. Chłopi pańszczyźniany nie mieli prawa zawrzeć takiej transakcji. Ziemię mogły wprawdzie wykupić gminy, posiadające już wtedy osobowość prawną, ale o takiej możliwości nikt przyszedłszy nabywcom nie powiedział. Postanowili więc zaufać ludzkiej uczciwości. Na swego reprezentanta wybrali księdza Józefa Szczurkowski, proboszcza z Bóbrki koło Krosna, pochodzącego z ich stron, bo z Czarnego Dunajca. Ksiądz miał zakupić ziemię na swoje nazwisko, ale faktycznymi właścicielami mieli być chłopi. Ksiądz się zgodził, pańszczyźniacy wręczyli mu zebrane pieniądze, dobra — a właściwie lasy — zostały zakupione.

I tu rozpoczyna się dramat, ksiądz bowiem ani myślał dotrzymać zobowiązania. Wszedł po prostu w swoje prawa feudalnego właściciela, a chłopów zaczął zmuszać do odrabiania pańszczyzny. Wtedy wybuchł bunt. Oszukani wnieśli skargę do władz gubernialnych. Cóż z tego, kiedy nie mieli żadnych dowodów w ręku: okazało się, że nawet odbiór pieniędzy ksiądz kwitował w formie skryptów dłużnych, nie podając z jakiego tytułu je otrzymał. Mimo to skandal publiczny i nieustające skargi zmusiły go do odstąpienia w 1822 roku praw własności swojemu bratankowi — Andrejowi Szczurkowskiemu. Oczywiście w niczym to nie poprawiło



O ten górski las walczone — nie tylko w prawniczych wywodach — przez prawie pół wieku.

Inżynier Józef Krzysiak — najstarszy leśnik Nowotar-szczyny.
Fot. J. Lewicki

sytuacji prawowitych gospodarzy. Rozgoryczeni i uparci padli łatwą ofiarą drugiego oszusta — barona Kajetana Borowskiego. Zaproponował on, że wygra proces ze Szczurkowskimi i obejmie nominalną władzę nad dobrami, zwalniając jednak chłopów od pańszczyzny, a sobie pozostawiając jedynie jurysdykcję sądową i polityczną.

Wśród ciągłych sporów wpływały lata. Chłopi zbiednieli płacąc coraz to nowe koszty. Borowski, a później jego brat Hieronim, okazali się jeszcze gorszymi panami. Zmuszanie do pańszczyzny, bicie, prześladowanie — stało się chlebem powszednim. W czasie jednej z awantur ludzie Borowskiego zarabali siekierami „nieposłuszne” małżeństwo. Tutaj jednak przebrała się miarka — gwałci-ciel uwięziono.

Mimo starań przekupya-nych urzędników, w sprawę wdał się wreszcie sam — „miłośnikwie panujący” — cesarz, do którego dotarła witowska delegacja. W 1862 roku zakończył się proces przeciwko kolejnym uzurpatorom. Sąd Okręgowy w Nowym Sączu przyznał lasy ich prawowitym posiadaczom — potomkom pańszczyźniaków z ośmiu nowotar-szczyn wsi. Popełniono jednak przy tym błąd, który doprowadził do nowego, na szczęście krótszego, bo tylko

9 lat trwającego procesu: lasy uznano za własność gmin, a nie wspólnoty chłopskiej. Konsekwencją tego była administracja państwowa, skomplikowana procedura zarządzania, rozciąganie praw na wszystkich mieszkańców wsi z oczywistym pokrzywdzeniem tych, którzy o nie przez tyle lat uparcie walczyli.

Ponure są dzieje witowskiej wspólnoty: wyzysk, oszustwo, nadużycie zaufania. I chyba tylko jeden akcent optymistyczny: wytrwałość ludzi, którzy nie dali się złamać żadnymi przeszkodami. Dzisiaj mają oni — a właściwie ich potomkowie — pełne prawo do tych z trudem wywalczonych lasów. Prawo zresztą nie formalne, bo dawny zapis w gminnych księgach hipotecznych figuruje do tej pory, ale uznawane przez powiatowe władze.

Wspólnota Lasów Uprawnionych 8 Wsi w Witowie gospodaruje więc sama na 3.100 ha świerkowo-jodłowego lasu, ciągnącego się od Witowa aż po Dolinę Chochołowską. Wspólnym dobrem opiekuje się 10 leśnych, adiunkt i leśniczy inż. Józef Krzysiak. Głos decydujący natomiast mają komitety lasowe, złożone z przedstawicieli poszczególnych wsi. Przewodniczący tych komitetów tworzą radę nadzorczą.

Oczywiście nie ma mowy o tym, by każdy brał coś z lasów na własną rękę, z wyjątkiem grzybów, owoców, suszu. Ścisłe przestrzega się tu zasad właściwej gospodarki drzewnej. Mogą natomiast udziałowcy po znionych cenach zakupywać potrzebny budulec i drewno opałowe. Dotkniętym klęską pożaru, czy powodzi — przydziela się je za darmo. Użytkane dochody idą na pożyteczne inwestycje. Tak więc ostatnio wspólnota przyczyniła się do budowy domu kultury, zelektryfikowania jednej ze wsi, zakupiła drogi sprzęt rolniczy.

Sąd Wojewódzki zgodził się z tym wywodem i producent porywaczy pralek wróciłby spokojnie do domu, gdyby prokurator nie złożył rewizji do Sądu Najwyższego.

A tu wyrok uniewinniający Sądu Wojewódzkiego został uchylony. Sąd Najwyższy stwierdził, że dostarczenie na rynek wyrobów przemysłowych z poważnymi usterkami produkcyjnymi jest przestępstwem zarówno wtedy, gdy towar na skutek braków w ogóle nie nadaje się do użytku, jak i wówczas gdy usunięcie usterek wymaga specjalnych wiadomości fachowych. Przedmiotem ochrony — uzupełnił swe orzeczenie Sąd Najwyższy — są bowiem interesy mas pracujących (a nie brakorobów, którzy zapominają... zatrajbować wicajster).

Sprawa kierownika F. J. wróciła do Sądu Wojewódzkiego do ponownego rozpatrzenia. A dekret o wzmożeniu walki z produkcją złej jakości przewiduje: — kary więzienia do lat 5 lub kary aresztu, (M. B.)



LIPSK

to nie tylko międzynarodowe targi

(Korespondencja własna z NRD)

Lipsk — największe obojętne miasto NRD — znane jest przede wszystkim z dorocznych międzynarodowych targów. Słynie ono również z dworca kolejowego, który należy do największych w Europie oraz z fabryki fortepianów Blüthnera, a ostatnio z największego i najnowocześniejszego w Europie gmachu operowego.

W sąsiedztwie dworca głównego wśród wielu nowych budowli Lipska wyróżnia się gmach wspaniałej dopiero co wzniesionej opery. Lśnią ściany olbrzymiego budynku będącego wyrazem XX-wiecznej architektury. Wnętrze oszalała. Kolumny obłożone są płytami z miśnieńskiej porcelany, drzwi obite koziołową skórą z licznymi złoceniami, zachwycają malowidła plafonów i kasetonowych sklepień.

Do tego nowoczesnego gmachu wtargnęła również nowoczesna technika. Obrótowa scena zmienia się bezszelestnie w kilku sekundach, ciężka żelazna kurtyna mknie błyskawicznie w dół i w górę. Przy każdym fotelu założony jest aparat słuchowy (dla słabo słyszących) czynne są windy do wielu łóż, gdzie przedostać się mogą inwalidzi w swych wózkach. Wspaniała jest klimatyzacja, oświetlenie sceny i sali, liczące 1700 wygodnych miejsc. W gmachu operowym znajduje się 700 pokoi przeznaczonych na sale prób, garderoby, pracownie itp. Jest też piękny, ozdobiony palmami salon, kawiarnia, bary cocktailowe z nowoczesnymi, lekkimi meblami. Przy obsłudze tych wszystkich urządzeń i porządkowaniu wewnątrz zatrudnionych jest ponad 700 osób.

W pomieszczeniach lipskiej opery ulokowano również kilkanaście fortepianów. Wszystkie pokryte są szarą lakierem z pasami koloru bordo, na których wygrawerowane osiem liter: Blüthner. Pochodzą one z dobrze znanej na całym świecie lipskiej fabryki fortepianów, założonej z górą sto lat temu przez Juliusza Blüthnera.

Fortepiany, które umieszczono w lipskiej operze, wyprodukowane zostały w przeddzień otwarcia nowo wzniesionego gmachu.

Skoro już mowa o fortepianach, to warto podkreślić, że w czasie ostatniej wojny zabudowania znanej firmy zostały niemal doszczętnie zniszczone. Główny budynek fabryczny przy ul. Fryderyka Eberta był zbombardowany wraz z urządzeniami i 600 nowymi fortepianami. Po zakończeniu wojny wydobyto z gruzów maszyny i ocalałe surowce. Nowa fabryka wyrosła na przedmieściach Lipska, do pracy powrócili świetni fachowcy — intonatorzy i stroiciele. Fabryka pracuje obecnie na pełnych obrotach zaopatrując w pianina i fortepiany rynki 54 krajów świata.

Instrumenty wyprodukowane w Lipsku zdobyły sobie uznanie wielu utalentowanych artystów, komisji międzynarodowych itp. Po raz pierwszy firma Blüthner została wyróżniona nagrodą „Grand Prix” w Paryżu w 1897 r. W roku 1954 międzynarodowy konkurs młodych pianistów w Vercelli zakończył się m. in. triumfem... koncertowego fortepianu Blüthnera. Po tym okresie fabryka otrzymała olbrzymią ilość odznaczeń na rozmaitych wystawach.

Przy budowie fortepianu największe znaczenie posiada wiedza fachowa i długoletnie doświadczenie. O dokładności, jaką wymagana jest przy montażu 1100 części składowych (jednego fortepianu) świadczy fakt, że przy zakładaniu mosiężnych agraf, przez które przechodzą struny, nawet ułamki milimetra mają duże znaczenie. Również drewniana rama musi odznaczać się starannym dokładnym wykonaniem i ogromną wytrzymałością. Wraz z montowaną na niej żelazną płytą musi wytrzymać nacisk strun. Ale właściwy ten otrzymuje instrument dopiero podczas intonacji stanowiącej najtrudniejszy fragment procesu produkcyjnego. Od powpędzenia tej operacji zależy czystość i barwa dźwięku instrumentu.

Zanim nowy fortepian zostanie uznany za odpowiadający wszelkim wymaganiom, przegrany jest przez specjalistów, posiadających wieloletnie doświadczenie w produkcji tych instrumentów oraz obdarzonych wybitnym słuchem. Oni to każda nawet minimalna twardość tonu, niedostrzegalną niemal dla ucha usuwają przez kilkakrotne przekucie igłą filców umieszczonych na główkach młoteczków. Po przejściu tych wszystkich prób instrumenty Blüthnera wędrują na rynek światowy, godnie współzawodnicząc z dwiema czołowymi firmami Steinway i Bechstein.

ZDZ. WÓJCIKIEWICZ

Kartki z kalendarza

Szare komórki w akcji

„Madrej głowie — dość dwie stowie”, powiada staropolskie porzekadło. Jak więc widać, myślenie ma nie tylko kolosalną przyszłość, ale szacowną tradycję. Co do teraźniejszości — bywa rozmaicie. Znam uprzedzić pewnego dyrektora w budownictwie, który uważa, że swoje dyrektorskie pobory otrzymuje za myślenie, ale mam wrażenie, że jest to pod wieloma względami dyktator wyjątkowy. Tym bardziej, że jego pomysły miewają charakter bezinteresowny, tak jak działalność pewnego starszego pana, który systematycznie podnosi na przystankach tramwajowych bilety rzucone przez innych na chodnik i wkłada je do kosza.

Pomysłowy dyrektor podzielił się ze mną swymi ostatnimi refleksjami. Kraków, podobnie jak cały kraj, a nawet w większym jeszcze stopniu, odczuwa dotkliwy brak siły roboczej w budownictwie. W Bydgoszczy udało się temu częściowo zaradzić, wprowadzając zatrudnienie na półetatach, podobnie jak to w swoim czasie lansowano w handlu. W Krakowie takie pociągnięcie miałooby nie mniejsze szanse powodzenia — masa przedsiębiorstw zatrudnia fachowców najrozmaitszych specjalności — elektryków zajmujących się konserwacją instalacji, stolarzy wykonujących bieżące naprawy, i wiele innych osób o kwalifikacjach niezmiernie cennych dla budownictwa. Są też pewne kategorie emerytów, którzy chętnie przyjęliby półetat, czy nawet studentów kórkzy okresowo chciałoby sobie dorobić. Dla ludzi — dodatkowa gotówka, dla przedsiębiorstw — możliwość zażegnania wielu kryzysów na budowach. Sprzedaje ten pomysł podwójnie — jako wniosek racjonalizatorski i jako przykład zbawienych skutków pracy szarych komórek. (j.)

Sąd Najwyższy postanowił...

Dostarczanie na rynek towarów złej jakości — przestępstwem

Tak jest, Wysoki Sądzie, przynajmniej ze skrupuła (tu rozłożenie rąk i przymilny uśmiech), że nasze praktyki... nie piorą bielizny. Ale to w gruncie rzeczy tylko niewielka usterka produkcyjna: wystarczy wyregulować motorek, przelaczyć przewodniki, zamienić nakrętki i... zatrajbować wicajster... Po prestu drobnoska..

W ten mniej więcej sposób tłumaczył się w Sądzie Wojewódzkim obywatel F. J., kierownik kontroli technicznej fabryki produkującej prakty elektryczne, oskarżony o dostarczenie na rynek dużej partii pralek z wadami konstrukcyjnymi.

A jego adwokat argumentował: Dekret o wzmożeniu walki z produkcją złej jakości stwierdza, iż karze podlega ten, kto wprowadza do obrotu „wyroby przemysłowe... które oczywiście nie nadają się do użytku”. A przecież prakty, za które odpowiada mój klient mogą — po dokonaniu niewielkiej naprawy — nadawać się do użytku. Zgodnie z literą prawa — proszę o uniewinnienie.



Lipsk nocą

Ważne dla absolwentów Szkół ogólnokształcących!

Możliwość zdobycia atrakcyjnego zawodu daje Państwowa Szkoła Techniczna.

Ukończenie tej szkoły daje zawód i tytuł technika geodety (spec. fototopografia). Zatrudnienie po dwóch latach nauki gwarantuje Państwowe Przedsiębiorstwo Fotogrametrii. — Szkoła dysponuje jeszcze wolnymi miejscami.

Informacji udziela i wpisy przyjmuje

sekretariat Technikum Geodezyjnego KRAKÓW, ul. PĘDZICHÓW nr 13, do dnia 15 września 1962 r.

Warunki przyjęcia: ukończona szkoła ogólnokształcąca oraz zdanie egzaminu wstępnego z matematyki.

Egzamin wstępny odbędzie się w dniu 17 września br., godzina 8 rano.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

MGR INŻYNIERA, INŻYNIERA lub **TECHNIKA GÓRNIKA** z 1, 2 i 4-letnią praktyką — na stanowisko kierownika Kamieniołomu w Komańczy, pow. Sanok — zatrudni zaraz Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Geologii i Eksploatacji Surowców Mineralnych — Rzeszów, ul. Hoffmanna 5. — Warunki pracy i płacy do omówienia. K-7997

KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH I, II kategorii, OPERATORÓW MASZYN OGRODNICZYCH I PRACOWNIKÓW niekwalifikowanych — przyjmie Zarząd Zieleni Miejskiej — Kraków, ul. Lubicz 23. K-7991

PRACOWNIKA FIZYCZNEGO ze znajomością obsługi sceny, **ELEKTRYKA** oraz **MECHANIZATORA** ze znajomością obróbki drewna i metalu — przyjmie Teatr „Groteska” — Kraków, Jana 6. K-8040

TECHNIKÓW BUDOWLANYCH oraz **PAR-KIECIARZY** — przyjmie natychmiast do pracy Dzielnicowy Zarząd Budynków Mieszkalnych w Nowej Hucie, Os. Słoneczne bl. 3. — Warunki pracy i płacy do omówienia w Sekcji Kadr ZCBM. K-7953

100 PRACOWNIKÓW niekwalifikowanych, **MONTERÓW** wodno-kanalizacyjnych i centralnego ogrzewania, **ŚLUSARZY**, **ABSOLWENTÓW ZASADNICZYCH SZKÓŁ ZAWODOWYCH I SZKÓŁ RZEMIOSŁ BUDOWLANYCH**, tzn. ślusarzy, monterów wodno-kanalizacyjnych i centralnego ogrzewania oraz spawaczy — przyjmie natychmiast Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych w Nowej Hucie, Czyżyny-Łęg, ul. Centralna. — Dojazd tramwajem nr 5 i 15 do Czyżyn, następnie autobusem nr 121. — Przedsiębiorstwo zapewnia pracę stałą, gwarantuje bezpłatne zakwaterowanie w hotelach robotniczych, a w najbliższym czasie dysponować będzie własną stółką. K-7875

KUCHARKE do stołówki pracowniczej i bufetu — przyjmie natychmiast Krakowskie Wydawnictwo Prasowe. — Reflektuje się na silnie kwalifikowaną, z praktyką. — Zgłoszenia osobiste z odpowiednimi dokumentami przyjmuje Wydział Zatrudnienia — Kraków, ul. Wiślna 2, III piętro, pokój 35, od godz. 10-15. K-8039

MURARZY, CIEŚLI, STOLARZY, MALARZY, ELEKTRYKÓW inst. bud. — do pracy akordowej, w godzinach popołudniowych, w Krakowie, przyjmie zaraz P.P. Pracownia Konserwacji Zabytków — Oddział w Krakowie Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płacy — Kraków, ul. Miodowa 41. K-8024

KIEROWCĘ SAMOCHODOWEGO z I ewentualnie II kat. (III kat.) prawa jazdy — zatrudni przedsiębiorstwo państwowe. Pisemne oferty kierować pod adresem: Biuro Ogłoszeń „Prasa” — Kraków, Wiślna 2, dla nr K-7977.

Wykwalifikowanych MURARZY, LASTRIKARZY, BLACHARZY, MONTERÓW ZBIORNIKÓW, OPERATORÓW sprzętu budowlanego oraz PRACOWNIKÓW niewykwalifikowanych — zatrudni natychmiast P.P. „Naftobudowa” w Krakowie. — Praca stała w akordzie, w Krakowie i w terenie. — Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Zakwaterowanie w hotelach robotniczych. — Zgłoszenia: P.P. „Naftobudowa” — Kraków, ul. Lubicz 25 — pokój nr 202. K-7999

Wojewódzkie Zakłady Gastronomiczne w Krakowie — zatrudnią natychmiast:

KIEROWNIKA RESTAURACJI, 2 STARSZYCH KSIĘGOWYCH, MASZYNISTKĘ, ST. REFERENTA KADR.

Kandydaci winni zgłaszać się w Dyrekcji Przedsiębiorstwa — w Krakowie, ul. Pawła nr 13 C. K-7978

Krakowskie Zakłady Przemysłu Spirytusowego w Krakowie, ul. Fabryczna 13 — przyjmą natychmiast do pracy:

TECHNIKA MECHANIKA, ze średnim wykształceniem technicznym oraz praktyką — na stanowisko st. technika inwestycji, **TECHNIKA MECHANIKA**, ze średnim wykształceniem technicznym oraz praktyką — na stanowisko st. inspektora BHP. K-7990

ST. TECHNIKA normowania i org. pracy — zatrudni Miejski Zarząd Ulic i Mostów — w Krakowie, Rynek Gł. nr 25. — Zgłoszenia w Dziale Org. Zatrudnienia i Płacy. K-7933

Huta im. Lenina — zatrudni zaraz z terenu miasta Krakowa i woj. krakowskiego:

1 **MGR INŻ. MECHANIKA**, z co najmniej 5-letnią praktyką w budownictwie przemysłowym,
1 **MGR INŻ. ELEKTRYKA**, z co najmniej 5-letnią praktyką w budownictwie przemysłowym,
2 **MAGISTRÓW INŻ. BUDOWLANYCH** (z uprawnieniami), z co najmniej 5-letnią praktyką zawodową,
1 **EKONOMISTĘ** z wyższym wykształceniem, z co najmniej 5-letnią praktyką w zaopatrzeniu inwestycyjnym,
1 **TECHNIKA MECHANIKA**, z praktyką i dobrą znajomością języka rosyjskiego,
1 **MASZYNISTKĘ** ze średnim wykształceniem i dobrą znajomością maszynopisma w języku rosyjskim,
1 **MAGAZYNIERA** z wykształceniem średnim technicznym branży samochodowej, oraz **TECHNIKARZY METALOWYCH, ELEKTRYKÓW, TECHNIKÓW STALOWNIKÓW, USTAWIACZY KOLEJOWYCH, ZWROTNICZYCH, POMOCNIKÓW MASZYNISTÓW KOLEJOWYCH, MANEWROWYCH I PRACOWNIKÓW** niekwalifikowanych.

Zgłaszający winni przedłożyć dokumenty stwierdzające wykształcenie oraz dokumenty stwierdzające kwalifikacje zawodowe, dowód osobisty, książeczkę wojskową, świadectwo i opinię z ostatniego miejsca pracy. — Warunki płacy i pracy do omówienia w Dziale Kadr Huty im. Lenina w Centrum Administr. Bud. „Z” — klatka D, pokój nr 24. K-8012

Nauka

UDZIELAM lekcji na akordeonie. Kraków, Bohaterów Stalingradu 14/26, oficyjny, wtorek, piątek. 14898-g

Praca

MONTERA oraz ucznia, lat 17 — przyjmie Zakład Elektroinstalacyjny, Kraków, ul. Miodowa 22. 14482-g

PRZYJMĘ pomoc domową. Zgłoszenia: Kraków, Wiślna 5, cukiernia „Folar”, w podwórku. 14645-g

POMOC domowa potrzebna, mieszkanie superkomfortowe, warunki dobre. Kraków, Konarskiego 45 m. 3. 15015-g

UCZNIA (uczennice) z początkami praktyki — przyjmę do nauki (salon mebli). Fryzjer, Kraków, Łobzowska 2. 14874-g

UCZNIA do praktyki — przyjmę. Zakład instalacyjno-wodociągowy, Kraków, Krowoderska 44. 14676-g

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem u siebie w domu. Oferty 14678 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. 14678-g

POMOC dochodząca do opieki nad dzieckiem półtorarocznym przyjmuje. Mogiła-młyn (koło stadionu „Hutnik”) telefon 422-69. H-13032-g

GOSPOSIĘ samodzielną do trzech osób przyjmie lekarz. Nowa Huta, Centrum B, bl. 2, m. 77, po godz. 16. H-13036-g

POMOC domowa dochodząca, na kilka godzin dziennie, do 2 dziewczynek, potrzebna od zaraz. — Wiadomość: Kraków, Łobzowska 43/9, Szydłowska. 14749-g

POMOC domowa — potrzebna. — Wiadomość: godz. 19.30-21. Kraków, Stachowicza 15/7. 14747-g

POSZUKUJĘ pilnie ręcznej pracy chałupniczej. Oferty 14746 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. 14746-g

POTRZEBNY chłopiec do nauki w zawodzie krawieckim. Kraków, Grzegorzka 12 — Pracownia Krawiecka. 14756-g

Fryzjerka po kursie, na dokończenie praktyki, na wyjazd potrzebna. Oferty 14714 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. 14714-g

PRZYJMĘ pomoc domową samodzielną, z gotowaniem. Kraków, tel. 341-52. 14761-g

ZATRUDNIĘ od zaraz na dobrych warunkach fryzjerkę (na wyjazd). Oferty 14830 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. 14830-g

POMOC domowa potrzebna, na stałe. Referencje wymagane. Kraków, Traugutta 16B/7. 14829-g

POTRZEBNA dochodząca z gotowaniem. Kraków, ul. Zabłocie 33/7. 14817-g

POTRZEBNA dochodząca z gotowaniem. Kraków, ul. Zabłocie 33/7. 14817-g

POTRZEBNA dochodząca z gotowaniem. Kraków, ul. Zabłocie 33/7. 14817-g

POTRZEBNA dochodząca z gotowaniem. Kraków, ul. Zabłocie 33/7. 14817-g

POTRZEBNA dochodząca z gotowaniem. Kraków, ul. Zabłocie 33/7. 14817-g

POTRZEBNA dochodząca z gotowaniem. Kraków, ul. Zabłocie 33/7. 14817-g

POTRZEBNA dochodząca z gotowaniem. Kraków, ul. Zabłocie 33/7. 14817-g

Potrzebna dochodząca

do dziecka. Kraków, ul. Lubelska 23 — parter. 14764-g

UCZENNICA poszukuje praktyki krawieckiej. — Oferty 14769 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. 14769-g

POMOC domowa, młoda — przyjmę. Kraków, ul. Floriańska 22/1. 14818-g

DWIE fryzjerki zdolne poszukują pracy. Oferty 14770 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. 14770-g

DOCHODZĄCA do dziecka (do 8 godzin dziennie, dobrze płatne) — potrzebna. Stolicman, Nowa Huta, Osiedle Spółdzielcze 12/39. 14907-g

WYUCZY i da pracę fotograf. Zgłoszenia z referencjami — Oferty 14904 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. 14904-g

TELERADIOMECHANIK potrzebny. Dobre warunki. Oferty 14853 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. 14853-g

PRACUJĄCA przyjmie jakiegokolwiek pracę fizyczną, na popołudnie, od godz. 16 do 21. — Oferty 14897 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2. 14897-g

PRZYJMĘ zaraz samodzielną fotografkę. Oferty 14877 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. 14877-g

POMOC domowa uczelnią — przyjmę zaraz. — Nowa Huta, Centrum B, bl. 4/28. H-13040-g

PRZYJMĘ pomoc domową do dziecka na 4 godz. dziennie. Nowa Huta, Os. Handlowe, bl. 8 m. 24. H-13039-g

POTRZEBNA samodzielną pomoc domową. Zgłoszenia: Kraków, Friedleina 17 m. 8. 14930-g

RETUSZERKI — chałupniczy — poszukuję. Oferty 14923 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. 14923-g

SZYJĄCA biegle na maszynę, bez umiejętności kroju, do pracy stałej (produkcja) — przyjmę. Oferty 14928 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. 14928-g

MODNIARKE zdolna, samodzielną, przyjmie sklep modniarski. — Zgłoszenia: tel. 248-80. 14961-g

Kupno

PIANINO — fortepian krótki kupię. — Oferty 14467 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. 14467-g

SAMOCHOÓD furgon — najchętniej „Warszawa” — kupię. — Oferty 14874 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. 14874-g

MOTOROWER „Simson” — sprzedam. — Oferty 14874 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. 14874-g

POTRZEBNA dochodząca z gotowaniem. Kraków, ul. Zabłocie 33/7. 14817-g

POTRZEBNA dochodząca z gotowaniem. Kraków, ul. Zabłocie 33/7. 14817-g

POTRZEBNA dochodząca z gotowaniem. Kraków, ul. Zabłocie 33/7. 14817-g

POTRZEBNA dochodząca z gotowaniem. Kraków, ul. Zabłocie 33/7. 14817-g

POTRZEBNA dochodząca z gotowaniem. Kraków, ul. Zabłocie 33/7. 14817-g

POTRZEBNA dochodząca z gotowaniem. Kraków, ul. Zabłocie 33/7. 14817-g

POTRZEBNA dochodząca z gotowaniem. Kraków, ul. Zabłocie 33/7. 14817-g

„WFM” — sprzedam. — Kraków, ul. 18 Stycznia 90/26, od godz. 17. 14886-g

SAMOCHOÓD osobowy „Octavia Super” — sprzedam. Tel. 374-29. 14675-g

FORTEPIAN brązowy — krótki, w dobrym stanie, sprzedam. Tel. 327-38, od godz. 16. 14873-g

„WARSZAWA”, stan idealny — sprzedam. Kraków, tel. 411-61. 14763-g

SPRZEDAM „Jawę 250”, Nowa Huta, Centrum C bl. 2/90. H-13033-g

„JAWĘ” 175 — sprzedam. Kraków, Królów Jadwigi 26, po godz. 16. 14720-g

SAMOCHOÓD „Warszawa” — sprzedam. Nowa Huta, Na Skarpie 20/17, od godz. 15. P-897

„JAWĘ” 250 na 19 — sprzedam. Ogłądać: Kraków, ul. św. Marka 25, Warsztat Naprawczy Maszyn Biurowych. 14825-g

„JAWĘ” 250, na szesnastkach oraz silnik przyczepny 175 cm. do łodzi, sprzedam. Kraków, Słowacka 25/8. 14787-g

TANIO sprzedam maszynę „Singer”, krytą. Kraków, Batorego 14 m. 6, sutereny. 14798-g

FORTEPIAN markowy — angielski, piękny — sprzedam. Kraków, Dietla 19 m. 5. 14799-g

JADALNIA (palisander) oraz pianino „Grosspeltz” — sprzedam. — Kraków, Grodzka 14/2. 14803-g

WILCZUR syberyjski do sprzeczania. Kraków, Floriańska 47 (zakład fryzjerski). 14813-g

„WFM” — do sprzedania. Kraków, Zakopianska 111a — godz. 15-18. 14880-g

MASZYNE dziewiarskie — dwupiętowa, 10/90, produkcyjna — tanio sprzedam. Oferty 14900 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. 14900-g

SILNIK „Flash”, nowy — sprzedam. Kraków, tel. 200-27. 14901-g

TELEWIZOR „Smaragd” 901, z gwarancją (po 7 latach) — sprzedam natychmiast. Cena 8000 zł. Kraków, Boh. Stalingradu 17 m. 3, wieczorem. 14885-g

„FIAT” 500 — sprzedam. Kraków, Friedleina 28/10, godz. 17-19. 14890-g

PIANINO markowe, pełnopiętne, orzechowe — sprzedam. Kraków, Terezy 6 m. 2. 14894-g

„MIKRUŚ” — sprzedam. Kraków, Kolberga 11 m. 1, godz. 16-18. 14955-g

„OPEL Admiral”, po remoncie — sprzedam. — Kraków, Grzegorzka 36. 14937-g

TRWAŁE USZCZELNIENIA OKIEN

taśma metalowa — wykonanie w budynkach państwowych i mieszkalnych spółdzielni w Nysie. Blizsze informacje: Kraków — tel. 435-80, godz. 17-20. 14503-g

Lokale

MIESZKANIE w centrum Łodzi zamienię na mieszkanie w Nowej Hucie. Wiadomość: Nowa Huta, Aleja Róż, sklep z dywanami. H-13039-g

SAMOTNA, pracująca — poszukuje pokoju niekrepującego na 1 rok. — Oferty 14823 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. 14823-g

DWIE panienki, po studiach — poszukują pokoju. Oferty 14775 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. 14775-g

ZAMIENIĘ pokój, kuchnię — na dwa pokoje, kuchnię. Warunki korzystne. Kraków, Urzędnicza 22/4, godz. 17-19. 14777-g

PRZYJMĘ na wspólne mieszkanie ucznia do lat piętnastu, Podzamcze 14 m. 5, tylko lewy dzwonek. 14788-g

ZAMIENIĘ superkomfortową garsonierę, Nowa Huta — Centrum, na podobną lub pokój, kuchnię. Kraków, Oferty 14791 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. 14791-g

ZAMIENIĘ mieszkanie — pokój z kuchnią w Zabrze, Lenartowicza 53/4, na równorzędne w Nowej Hucie, względnie w Krakowie. 14795-g

ZAKOPANE! Zamienię 2 pokoje, kuchnię, telefon — na podobne lub pokój, kuchnię, Kraków. — Oferty 14800 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. 14800-g

STUDENT IV roku poszukuje pokoju sublokatorskiego. — Oferty 14801 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. 14801-g

„WFM” — sprzedam. — Kraków, ul. 18 Stycznia 90/26, od godz. 17. 14886-g

SAMOCHOÓD osobowy „Octavia Super” — sprzedam. Tel. 374-29. 14675-g

FORTEPIAN brązowy — krótki, w dobrym stanie, sprzedam. Tel. 327-38, od godz. 16. 14873-g

DWIE studentki — poszukują pokoju. Oferty 14810 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. 14810-g

WYNAJMĘ pokój, czynsz platny z góry za rok. Nowa Huta. Oferty 12034 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. 12034-g

STUDENCI (rodzeństwo) — poszukują niekrepującego pokoju w okolicy Politechniki. Oferty 14703 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. 14703-g

PRZYJMĘ 2 panów na mieszkanie wspólne. — Oferty 14688 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. 14688-g

WYNAJMĘ lub kupię pokój z kuchnią, wolne od kwatunku, względnie odkupi udział w spółdzielni mieszkaniowej — zaawansowanej. — Oferty 14681 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2. 14681-g

ZAMIENIĘ pokój samodzielny z używalnością przynależności w Katowicach (śródmieście) — na podobny w Krakowie. Irena Kopczyńska, Katowice, ul. Słowackiego 29, II p. 14682-g

UCZENNICIA pilnie poszukuje pokoju w Krakowie lub Nowej Hucie. Może być przy rodzinie. Oferty 14665 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. 14665-g

POKOJ i kuchnię — zamienię na pojezynek — oraz pokój. Tel. 582-67. 14709-g

ZAMIENIĘ trzy pokoje z kuchnią — Olsza — na oddzielne dwa mieszkania po pokoju z kuchnią, w okolicach śródmieścia. Oferty 14710 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. 14710-g

ZAMIENIĘ 2 pokoje, komfort, centrum, z używalnością kuchni (w 4-pokojowym mieszkaniu) — na pokój kuchnię lub dużą garsonierę. Oferty 14751 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. 14751-g

4 POKOJE kuchnia, służbowa, komfort, centrum — zamienię na 2x po pokoju z kuchnią lub pokój kuchnię dużą garsonierę. — Oferty 14752 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. 14752-g

SAMOTNA, spokojna — pracująca, posiadająca udział w spółdzielni mieszkaniowej — poszukuje w Krakowie — pokoju sublokatorskiego (ewentualnie z drugą osobą, chętnie studentką) przy kulturalnej rodzinie. — Oferty 14750 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. 14750-g

PANIENKA pracująca — (uczelnia) — poszukuje pilnie pokoju sublokatorskiego. Warunki do omówienia. Oferty 14672 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. 14672-g

ZAMIENIĘ 2 pokoje z kuchnią, komfortowe, telefon, w śródmieściu Warszawy — na podobne w Krakowie, dzielnica Zwierzyniec. Informacje: Kraków, tel. 231-87, godz. 8-15. 14383-g

LADEK-Zdrój! 2 pokoje z kuchnią, wygodny, słoneczny — zamienię, na korzystnych warunkach, na pokój z kuchnią lub garsonierę w Krakowie. Oferty 14886 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. 14886-g

POSZUKUJĘ pokoju dla dwóch studentów z Krynicy. Oferty 14834 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. 14834-g

STUDENTKA poszukuje samodzielnego pokoju — (Kraków, Nowa Huta). Oferty 14951 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. 14951-g

MAŁŻENSTWO bezdzietne poszukuje pokoju na rok. Warunki do omówienia. Oferty 14914 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. 14914-g

POKOJ z kuchnią zamienię na większe. Oferty 14915 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. 14915-g

DWIE studentki poszukują pilnie mieszkania. — Of

11

Wtorek

Jacka

Teodory

września

Idąc ulicami Krakowa

Czynna—ale nieczynna

Dlaczego Poczta Główna w Krakowie wprowadza ludzi w błąd pisząc na wydruku, iż jest „czynna w niedziele w godz. 9—11” — skoro w tym czasie nie można załatwić na Poczcie ani nadania pieczęci, ani uiszczenia abonamentu telefonicznego, ani pobrania gotówki z książeczki PKO, ani uregulowania raty ORS-u — itd., itd.?

Nie można też tego załatwić w niedzielę w żadnej z placówek pocztowych w obrębie centralnych dzielnic Krakowa. Zupełnie, jak u nas, nie chcemy obrazić porównaniem żadnego z naszych małych miast prowincjonalnych. (JP)

PROSZĘ WSTĄC
SĄD IDZIE„MATURA” — RZECZ
WSTYDLIWA

Przed Sądem Wojewódzkim w Krakowie wznowiony został proces przeciwko fabrykantom matur z Przemysłu. Niektórzy oskarżeni, przebywający wówczas w szpitalu wrócili już do zdrowia i ostatnio zdawali rachunek ze swoich czynów przed trybunałem. Za kilka dni przyjdzie kolej na świadków — b. klientów fabrykantów matur z przemysłowego liceum.

Publiczność sądowa oczekuje z zapałem świadków z dużym zainteresowaniem, jako że są wśród nich ludzie na „ciepłych posadkach”, które zajęli właśnie dzięki „lewym” maturom.

I WIERZ TU KOBIECIE „Witaj smuku” Françoise Sagan i „Lolita” Nabokowa zostały „zdystansowane” pod względem śmiałości w porównaniu z dużym autentyzmem własne przeżycia, a przy okazji liczne „skoki” przybocznej bandy, która dzięki tej właśnie demaskatorskiej publikacji otrzymała zasłużone kary przed Sądem Wojewódzkim w Krakowie.

Prawdę mówiąc, należało się tego spodziewać. Zaraz po zapewnieniu, że nikt nigdy nie przeczyta wyznań, autorka zanotowała: „Dziś dałam pamiętnik do przeczytania Niukowski”.

Zasługi
krakowskich
kolejarzy
znane są
także w Szwecji

Aż z dalekiego Malmö (Szwecja) nadeszły życzenia z okazji Dnia Kolejjarza. Ich autorem jest P. B., Szwed, który pisze w w swym liście m. in.: „Pragnę za pośrednictwem „Echa” przekazać życzenia dla wszystkich kolejarzy węzła krakowskiego, a szczególnie dla kierownictwa Zarządu Trakcji DOKP Kraków oraz Oddziału Sieci i Zasilania w Krakowie, jak również wszystkim pracownikom, wymienionych jednostek. Osiągnięcia kolejarzy węzła krakowskiego są znane kolejarzom w Szwecji, którzy wyrażają uznanie i podziw dla umiejętności i zdolności pracowników tych jednostek w obsłudze i utrzymaniu urządzeń elektrotrakcyjnych”.



Działkowcy z POD „Dębni” poświęcają każdą wolną chwilę na upiększanie swego ogrodu. W tym roku w czynnie społecznym poszerzyli sieć wodociągową, zbudowali betonowe podium, wysypali żwir i żużel główne ale-

je, a obecnie — jak to widać na zdjęciu — układają betonowe krawężniki, wykonane na miejscu, systemem gospodarczym. Wartość wykonanych już prac przekroczyła sumę 112 tys. zł. Warto dodać, że POD „Dębni” powstał przed 30 laty na dawnym wysypisku śmieci. Zamiana tego nieczytnego w dzisiejszy starannie utrzymany i pełen kwiatów ogród — wymagała niemałego wysiłku.

Fot. J. Lewicki

Chcesz się szkolić

w wybranym zawodzie

Pamiętaj o ZDZ!

Zakład Doskonalenia Rzemiosła zmienił nazwę na Zakład Doskonalenia Zawodowego. I słusznie, od dawna bowiem w gmachu przy ul. Dietla 38 można było zdobywać kwalifikacje zawodowe i to nie tylko w dziedzinach określanych mianem rzemiosła.

Działalność Zakładu Doskonalenia Zawodowego można by podzielić na trzy kierunki: kursy z rozmaitych specjalności, prowadzone w lokalu macierzystym przy ul. Dietla, kursy organizowane w poszczególnych przedsiębiorstwach na zlecenie tychże oraz szkolenie zaoczne. Słowem, jak komu wygodniej i co kto chce. Tak np. na zlecenie Monopoli Tytoniowej, na terenie tego zakładu, ZDZ zorganizował kursy dla maszynistów, obsługujących maszyny tytoniowe. Współ z Wydziałem Zatrudnienia i Wydziałem Przemysłu projektuje się zorganizowanie kursów przysposabiania do zawodu dla chałupników. W projekcie kursy dla obsługujących i konserwujących urządzenia dźwigowe i windy jak również szkolenie z zakresu szycia i prasowania e-lany dla krawców.

Tramwaj wyskoczył z szyn

Dziś o godz. 9.25 rano na skrzyżowaniu koło kina Wanda wyskoczył z toru tramwaj linii 18. Przyczyną wypadku był najprawdopodobniej kamień, który dostał się na szynę w czasie prowadzonych tu robót torowych. Wypadek nie pociągnął za sobą poważniejszych skutków poza tym, iż tramwaj linii 6, 8, 10, 18 i 19 kursowały trasą przez III most i ul. Bohaterów Stalingradu. Przerwa w ruchu trwała do godz. 9.55.

Nie zabezpieczone
cementarzysko

Wzdłuż i w szereg ryje się Rynek i otaczające ulice. Każdy wykop obsiadają natychmiast historycy i archeolodzy. Tylko jeden rów — wzdłuż kościoła Mariackiego pozostał bez żadnej opieki. A właśnie tu walają się w rozkopanej ziemi liczne kości i nawet czaszki, wśród których grzebią dzieci i przypadkowi przechodnie. Jeżeli wykopalisko to nie interesuje uczonych, to w każdym razie kierownictwo robót powinno jakoś zabezpieczyć je przed profanacją. (eo)

Do stałych, tradycyjnych już kursów, organizowanych od lat, należy szkolenie z zakresu introligatorstwa w więzieniu w Tarnowie i kursy dla radiotechników w więzieniu w Wiśniczu. Oprócz tego stale organizowane jest szkolenie z zakresu bhp dla pracowników technicznych w poszczególnych zakładach pracy.

Największą frekwencją cieszą się w ZDZ kursy kresleń technicznych poszczególnych specjalności jak budowlano-konstrukcyjnych, instalacji sanitarnych czy maszynowych. W terenie najbardziej „chwytiliwe” są kursy zaoczne

przygotowujące do egzaminów na tytuł robotnika wykwalifikowanego, czeladnika lub mistrza w zawodach takich, jak: elektryk, ślusarz, tokarz, kowal, mechanik samochodowy, stolarz, krawiec, murarz, betoniarz, zdun itp. W wypadku kursów zaocznych zajęcia odbywają się 2 razy w miesiącu w niedzielę, a kursanci uczą się sami w domu z materiałów, dostarczonych przez ZDZ.

Tak więc, gdy ktoś pragnie zdobyć zawód w dość krótkim czasie, powinien pamiętać o ZDZ. Informacji szczegółowych udzieli telefon nr 229-83 lub sekretariat ZDZ, ul. Dietla 38. (bk)

Od 1 października
sprzedaż lodówek »w kolejce«

Od dłuższego czasu ilość lodówek, znajdujących się w sprzedaży jest zbyt skromna w porównaniu z liczbą chętnych nabywców. Stąd wiele niezadowolonych, bezowocnego wędrowania od sklepu do sklepu w oczekiwaniu na nadejście upragnionego towaru. Aby zaprowadzić ład w sprzedaży lodówek, Wydział Handlu Prez. RN — opierając się na zaleceniach Min. Handlu Wewnętrznego — wprowadza w Krakowie z dniem 1 października tzw. sprzedaż lodówek „na przedpłaty”.

Na czym ta innowacja będzie polegać? W najbliższym czasie wyznaczonych zostanie 8 sklepów, z których trzy należą do MHD Art. Gosp. Domowego i Chemicznego, dwa — do MHD Art. Przem. Nowa Huta, dwa — do PSS i wreszcie jako ostatni: Powszechny Dom Towarowy (adresy tych placówek wkrótce podamy). W sklepach tych, na 10 dni przed początkiem każdego kwartału, klienci będą mogli zapisywać „w kolejce” do lodówek, które dana placówka otrzyma. Przy dokonywaniu zapisu w specjalnej „książce przedpłaty”, klient będzie zobowiązany do wpłacenia około 50 proc. wartości zamówionego towaru. Konkretnie: przy lodówkach o pojemności do 50 litrów przedpłata wyniesie 1500 zł, od 60 do 80 litrów — 3 tys. zł, do 100 litrów — 5 tys. zł. Po otrzymaniu kwartalnego przydziału lodówek — sklep zawiadomi o tym (listem poleconym) znajdujących się na liście klientów, którzy towar odbiorą w terminie do 10 dni.

Pożary

W Zabierzowie (pow. bocheński) wskutek zaprószenia ognia spłonął dom mieszkalny, stajnia i stodoła z tegorocznymi zbiorami. Straty wynoszą prawie sto tysięcy zł. (hs)

regulując oczywiście resztę należności. Rzecz jasna, że ilość przyjętych przedpłat musi być uzależniona od wysokości przydziału, jaki sklep w danym kwartale otrzyma. (l)

Słuszne skargi i postulaty
zostaną załatwione

Na wczorajszym posiedzeniu Komisji Gospodarki Komunalnej i Komunikacji RN m. Krakowa, wysłuchano sprawozdania z załatwiania wniosków, skarg i zażaleń oraz realizacji postulatów mieszkańców miasta. Sprawozdania za okres I półrocza br. składali wydziały gospodarki komunalnej, mieszkaniowej, komunikacji i spraw lokalowych.

Najwięcej uwagi poświęcono sposobowi załatwiania petytów przez kwaterunek. We wspomnianym czasie wpłynęło do Wydz. Spraw Lokalowych Prez. RN ok. 80 wniosków, skarg i zażaleń. Były one przeważnie wyrazem niezadowolonych z wyrażeniem zażaleń przydziału mieszkań lub na niewykonanie prawomocnych decyzji. Wszystkie skargi badano u ich źródła. W wyniku tego trudno było wielu żałującym się odmówić racji, a z kolei w wypadkach uzasadnionych trzeba było odpowiednio wpłynąć na resortowe wydziały dzielnicowych rad narodowych.

Sporo postulatów wyborców kierowanych pod adresem Wydz. Spraw Lokalowych dotyczy zastrzeżenia specjalnej puli mieszkań dla pracowników poszczególnych instytucji. Jest to przejawem inicjatyw i przedsiębiorczości niektórych instytucji, niemniej jednak Wydz. Spraw Lokalowych nie mógł ich uznać

Co-Gdzie-Kiedy

Teatry

SŁOWACKIEGO godz. 19.15 „Don Juan”. MODRZEJEWSKIEJ 19.15 „Teatr Klary Gazuł”. KAMERALNY 19.15 „Postępowiec”. RAPSODYCZNY 19.15 „Polonez Bogusławskiego”. Pozostałe teatry nieczynne.

Kina

APOLLO godz. 15.45, 18, 20.30 „Dom bez okien” (pol.). SZTUKA 15.30, 18, 20.30 „Celuloza” (pol.). UCIECHA 17.30 20.15 „Rio Bravo” (USA). WANDA 15.45, 18, 20.15 „Rewia snów” (austr.). WARSZAWA 15.45, 18, 20.30 „Karmazynowy pirat” (USA). WOLNOŚĆ 15.45, 18, 20.30 „Złodziej w hotelu” (USA). CASSINO (Bitwy pod Lenino) o zmiroku „Jons i Erdme” (NRF). KRAKUS (Krasieńskiego 18) 15.30, 18, 20.30 „Francuzka i miłość” (fr.). WRZOS (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20.15 „1000 talarów” (pol.). MŁ. GWARDIA (Lubicz 15) 15.15, 17.30, 19.45 „...A lasy wечно śpiewają” (austr.). ZUCH, DOM ZOŁNIERZA, STUDIO, ZDROWIE, ISKIERKA — nieczynne. MELODIA (Zwierzyńceńska 1) 15.45, 18, 20.15 „Milczące ślady” (pol.). KLEPARZ (Lubelska 27) 16, 18, 20 „Tygrysy na pokładzie” (radz.). WISŁA (Gazowa 21) 16, 18, 20 „Taka miłość” (CSRS). MASKOTKA (Dzierżyńskiego 55) 15.30, 17.30, 19.30 „Bądź moim synem” (radz.). MINIATURA (Franciszkańska 1) 15 Progr. dla dzieci, 16 „Świat zabity deskami” i in., 17, 19 „Korsarz Pacyfik” (s. I, radz.). SYGNAŁ (Ogr. Strzel.) o zmiroku „Champion” (USA). CHEMIK (Borek Fał.) 19 „Zebro Adama” (USA). KULTURA (Rynek Gł. 27) 18, 20.15 „Zegnanie gołębi” (radz.). MIKRO (Dzierżyńskiego 5) 17.30, 20 „Sekretarz Rejkomu” (radz.). ROTUNDA (3 Maja 5) 16, 18, 20 „Teresa prowadzi śledztwo” (CSRS). ZWIĄZKOWIEC (Grzegorzewska) 15.45 Zestaw filmów dokument., 17, 19 „Czarodziejski kwiat” (radz.). TĘCZA (Praska 52) 19.30 „Pożegnania” (pol.).

KINA W NOWEJ HUCIE

ŚWIATOWID godz. 15.45, 18, 20.15 „I ty zostaniesz Indianinem” (pol.). M. SALA 15.45, 18, 20.15 „Ewa chce spać” (pol.). SWIT 15.45, 18, 20.15 „Rok przestępny” (radz.). — M. SALA 15, 17, 19 „Wysza zasada” (radz.). LETNIE o zmiroku „Alba Regia” (węg.). KOLOROWE 19 „Dom w dzielnicy willowej” (CSRS). SFINKS (Majakowskiego 2) 16, 18, 20 „Biały niedźwiedź” (pol.). BALLADYNA — nieczynne.

Telewizja

WTOREK

Godz. 17.05: „Uzdrowiska” —

progr. publ. TV Kraków, 17.20: „Miś z okienka” i „W świecie fizyki”, 18.05: Aktualności, 18.30: Na półkach księg., 18.40: Report. film. z Bułgarii, 18.55: Rep. z Zakł. im. 22 Lipca, 19.30: Dziennik, 20: Nauka tańca towarzyskiego — lekcja I, tr. z Krakowa, 20.20: Czas przeszły — film pol.

SRODA

Godz. 10.00: Czas przeszły — film pol., 11.30: Film seryjny, 12.00 do 16.15: przerwa, 16.15 Klub Myszki Miki, 17 Sprawozd. sport., 19 Lekkoatletyczne mistrzostwa Europy — z Belgradu, 19.30 Dziennik, 20 d. c. transmisji z Belgradu, 21.15 Wszelchnia TV z cyklu: Jak patrzeć na film, 21.45: Peryskop. 22.20: Wiad.

UWAGA

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzane w repertuarze teatrów, kin i telewizji, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Wystawy — Muzea

WAWEL: Wschód w Zbiorach Wawelskich (godz. 9 do 14.30); KOMNATY: (9—15), MUZEUM LENINA, Topolowa 5 (10—18), HISTORYCZNE, ul. Jana 12: Zbiory z dziejów Krakowa (9—15), CZARTORYSKICH, Jana 19: Malarstwo obce, rzemiosło artyst., pamiątki puławskie, zbrojownia (12—18), DOM MATEJKI, ul. Floriańska 41 (10—15), NAŁACZOWE, 3-go Maja 1: Wystawa przemysłu artyst. (10—15), SMOLENSK 9: Nabytki militariów z lat 1945—1961 (10—17), ARCHEOLOGICZNE, Jana 22: Archeologia polska; POSELSKA 3: Wykopiska polskie w Bułgarii (10—14), STARA BOZNICA, Szeroka (9—15), RYNEK GŁ. 25: Rzym 1961 (10—18), PAŁAC SZTUKI, pl. Szczepański 4: Galeria współcz. malarstwa pomorskiego (10—17), DOM PLASTYKÓW, Łobzowska 3: Plastyka oddz. ZPAP Kielce i Nowy Sącz (10—18).

Dziury

CHIRURG.: Kopernika 21, INTERN.: Kopernika 15, LARYNGOL.: Kopernika 23, OKULIST.: Kopernika 28, NEUROLOG.: Koberzyn, GRUZLICZY dla mężczyzn: Pradnicka 80, dla kobiet: Skawieńska 8.

POGOT. MO tel. 0-7, STRAZ POZ. tel. 0-8, POGOT. RATUNK. tel. 0-9; dla PODGORZA tel. 225-55, N. HUTA: POGOT. MO tel. 411-11, POGOT. RATUNK. tel. 422-22 i 417-70, STRAZ POZ. tel. 433-33, PUNKTY INFORMACJI O USŁUGACH tel. 0-11, NOWA HUTA tel. 419-16.

Apteki

Mogilska 16, Długa 4, Karmelicka 23, Krakowska 19, Krowoderska 74, Zwierzyniecka 7, Nowa Huta: Kocmyrzowska 18.

ROZNE

OGRÓD BOTANICZNY otwarty od godz. 8 do 19; OGRÓD ZOOLOGICZNY od 9 do 18.

Radio

NA WTOREK

Godz. 17.00: Muzyka operowa, 17.25: Aud. dla młodzieży, 17.45: Dziennik krak., 17.55: Na krak. estradzie, 18.50: „Konkurent kolei” — pogadanka, 19.00: Wiadomości, 19.05: Muzyka i aktualności, 19.30: Kalendarz kulturalny, 20.00: Koncert życzeń, 21.00: Z kraju i ze świata, 21.27: Kronika sport., 22.00: Uniwersytet Radiowy, 22.15: Kron. studencka, 22.30: Koncert kameralny, 23.09: Muzyka, 23.50: Wiadomości.

NA SRODE

Godz. 6.27: Omówienie aud. szkolnych, 6.30: Dziennik, 6.50: Gimnastyka, 7.40: Przegl. prasy, 7.50: Muzyka, 8.30 do 13.00: Przerwa, 13.00: Na różnych instrumentach, 13.25: „Ze wspomnień” — J. Putramenta, 13.45: Ze świata operetki, 14.30: „Energopomiar” — aud. 14.45: „Błękitna sztafeta”, 15.00: Melodie francuskie, 15.10: Pieśni Schumanna i Brahmsa, 15.30: Aud. dla dzieci, 16.00: Wiadomości.



ECHA LIGOWYCH SPOTKAŃ

Wprawdzie ogromny procent sympatyków sportu przygotowuje się już „duchowo” do transmisji radiowych i telewizyjnych z mistrzostw Europy w lekkiej atletyce, ale piłka nożna nadal nie schodzi ze szpalt gazet. Tym bardziej, że rozgrywki ligowe raz po raz dostarczają nam niespodzianek.

W ekstraklasie nie było wprawdzie większych „szlagierów”, ale ktoś się mógł w Krakowie spodziewać, że Wisła przegra w Warszawie. Remis — to było wszystko na co liczyli „gwardziści”. A tymczasem... obydwie punkty zostały w stolicy.

ZNÓW TYLKO SYKTA

Kwintet ofensywny wiślaków, to formacja psująca krew nawet najbardziej odpornym nerwowo kibicom. Po dobrym meczu z Lechem, znów napastnicy popisali się indolencją strzałową. Jedynie Sykta miał przebieżki dobrej gry, ale to za mało, aby wygrać mecz wyjazdowy.

W ubiegłym sezonie utarła się opinia, że wiślacy lepiej grają na wyjazdach niż u siebie w domu. Tym razem nie mogą tego potwierdzić, bo wszystkie 3 mecze wyjazdowe zakończyły się porażkami.

MIELIMY RACJĘ?

Chyba mieliśmy rację, kiedy apelowaliśmy do kibiców białoczerwonych o zachowanie spo-

koju. Wprawdzie jedno zwycięstwo nie jest jeszcze objawieniem, ale jesteśmy przekonani, że podopieczni trenera A. Dziwisza będą grać z meczu na mecz coraz skuteczniej. Dziś zajmują jeszcze nadal ostatnią lokatę w II-ligowej tabeli, ale wkrótce powinni osiągnąć wyższe rejony.

KONIEC

„KRAKOWSKIEJ SZKOŁY”

Z tego, co widzieliśmy w niedzielę, Cracovia będzie pierwszą drużyną podwawelskiego grodu, która pożegna się na dobre z tzw. „krakowską szkołą”. Obecnie krótka gra jest anachronizmem i daje efekty tylko w postaci „honorowych porażek”.

Oczywiście trudno jest w ciągu kilku miesięcy odczytać zawodnika nawyków. Nic więc dziwnego, że w Cracovii pojawiają się na poszczególnych pozycjach „nowe twarze”, zawodnicy, którzy nie są może jeszcze lepsi od swych poprzedników, ale szybkoć potrafią się dostosować do wymagań trenera.

PIERWSZE PUNKTY Z WYJAZDU

Garbarnia przywiozła pierwsze od dłuższego czasu zwycięstwo z meczu wyjazdowego. Okazuje się, że jedenastka ludwinowska otrzaskała się już po szoku wywołanym przez dwie ostatnie porażki na własnym boisku. Poziom meczu Bałtyk — Garbarnia był ponoć bardzo słabutki, ale punkty się liczą.

WAWEL BEZ FORMY

Cieszą nas punkty wywalczone przez jedenastkę Wawelu. Tym

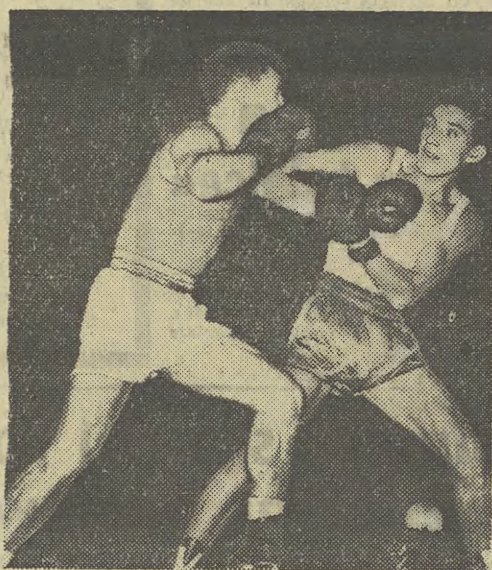
Zwycięstwo pięściarzy Berlina

W ZDUŃSKIEJ WOLI rozegrany został międzynarodowy mecz pięściarski pomiędzy młodzieżową reprezentacją Berlina i reprezentacją Łodzi. Zwyciężyła drużyna gości 12:8.



W Łodzi rozegrany został międzynarodowy turniej pięściarski z udziałem zawodników klubów gwardyjskich państw demokracji ludowej. Na zdjęciu fragment walki pomiędzy Polakiem — A. Olechem (z lewej) i Bułgarem Micewem zakończony zwycięstwem pięściarza polskiego.

Fot. CAF.



Schmidt kontuzjowany!

PODCZAS

wczorajszego treningu w Belgradzie jeden z najpoważniejszych kandydatów do złotego medalu w trójsko-
skoku — mistrz olimpijski i rekordzista świata — Józef Schmidt doznał kontuzji mięśnia dwugłowego. Dokładną diagnozę odnośnie stanu zdrowia Schmidta wydadzą lekarze dziś w godzinach popołudniowych po przeprowadzeniu specjalnych badań. Dobrą formę w czasie treningu wykazał nasz młody skoczek — wyżej — Czernik, uzyskując rezultat 207 cm.

W telegraficznym skrócie

WARSZAWA. Bawiący w Polsce koszykarze PUC Paryż rozegrali spotkanie z zespołem AZS AWF, przegrywając 64:68.

ROTTERDAM. Podczas rozegranego tu sześciomeczu pływackiego Holenderka — Van Velzen ustanowiła rekord Europy w wyścigu na 100 m stylem grzbietowym uzyskując rezultat 1.10,1 min.

BRNO. Podczas zawodów w skokach ze spadochronem, w których biorą udział reprezentanci armii państw demokracji ludowej, skoki z wysokości 1000 m z opóźnionym otwarciem spadochronu wygrała drużyna Polski. W skokach z wysokości 1500 m zwyciężyli Czechosłowacy.

— Czy nie jest to czasem ta nazistowska ścierka, co pracuje w kantine? — spytała. — Ta co łajdaczki się z porucznikiem?

— Ta nie ma nic wspólnego z nazistami — zaprzeczyłem.

— Ta w kantine również nie — odpowiedziała pierwsza kobieta. — Może to ona. Zdaje się, że ma na imię Helena.

— Czy tu są hitlerowcy? — spytałem.

— Oczywiście. Tu wszyscy się pomieszali. A gdzie są hitlerowcy tam, poza obozem? Jak daleko?

— Nie widziałem żadnego.

— Komisja Kundta! Nic pan o niej nie słyszał tam, na dole?

— Nie.

— Ma tu przybyć. Gestapo również. Nic pan nie słyszał?

— Nie od wczoraj.

— Od kogo jest ta wiadomość dla Heleny Schwarz?

— Od jej męża. Jest na wolności — odpowiedziałem po chwili wahania.

— Ten to dopiero się zdziwi! — roześmiała się ta druga.

— Czy mógłbym pójść do kantyny? — spytałem.

— A dlaczegożby nie? Przecież pan nie jest Francuzem?

— Jestem Alzackczykiem.

— Pan się boi — spytała ta druga. — Dlaczego?

— Czy pan coś ukrywa?

— Albo to dzisiaj jest jeszcze ktoś, kto by nie miał czegoś do ukrywania? — odpowiedziałem pytaniem na pytanie. — W tym przekłętym wieku kultury i postępu w zabijaniu?

— Nie potrzebuje pan tego nam powtarzać — odpowiedziała pierwsza kobieta. Druga nie odezwała się. Lustrowała mnie podejrzliwie, jak bym był szpiegiem. Natarczywy konwaliowy zapach perfum otaczał ją niby chmura.

bardziej, że przeciwnik zajmował i zajmuje wysoką lokatę w tabeli ligowej. Martwi jednak styl gry krakowian. Wprawdzie już od kilku sezonów jedenastka wojskowych grała bardzo chemicznie, ale tak słabiotko spisu-
jących się napastników nie widzieliśmy dawno. W sobotnim meczu zawodnicy prześcigali się w marnowaniu sytuacji podbramkowych, a Jagielczuk uzyskał zwycięskiego gola przy pomocy gracza drużyny przeciwnej. Bowiem kiks stopera MKKS umożliwił krakowianinowi osiągnięcie piłki tuż przed zdezorientowanym bramkarzem — Kilarem.

(JAF)

Dziś w Bronowicach

Wawel-Slavia w lekkiej atletyce

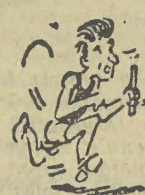


lem zespołów Wawelu Kraków i Slavii Bratysława.

Początek o godz. 16.

DZIŚ, tj. we wtorek, na stadionie Wawelu w Bronowicach odbędzie się interesujące zawody lekkoatletyczne w konkurencjach kobiet i mężczyzn z udziałem

Nasze typy na Belgrad



W OSTATNICH dniach omówiliśmy szanse naszych lekkoatletów przed mistrzostwami w Belgradzie. Dziś podajemy nasze typy na złotych medalistów:

KOBIECY:

100 m — Heine (NRF).
200 m — Heine (NRF).
400 m — Parliuk (ZSRR).
800 m — Szewcowa (ZSRR).
80 m ppl. — Fisch (NRF).
4x100 m — Niemcy przed Polską.
Skok w dal — Szczelkanowa (ZSRR).
Skok wzwyż — Balas (Rumunia).
Kula — Tamara Press (ZSRR).
Dysk — Tamara Press (ZSRR).
Oszczep — Ozolina (ZSRR).

MĘŻCZYŹNI:

100 m — Gamper (Niemcy).
200 m — Johsson (Szwecja) przed Folklem.
400 m — Brightwell (Anglia) przed Kowalskim.
800 m — Bulyszew (ZSRR).
1500 m — Baran przed Jazy (Francja) lub odwrotnie.
5000 m — Boguszewicz lub Zimny.
10000 m — Bołotnikow (ZSRR) lub Tulloh (Anglia).
110 m ppl. — Michajłow (ZSRR).
400 m ppl. — Morale (Włochy).
3000 m z przeszkodami — Jewdokimow (ZSRR).
4x100 m — Niemcy przed Polską.
4x400 m — Anglia przed Polską.
10-bój — Kuzniecowa (ZSRR), lub Bock (Niemcy).
Wzwyż — Brumel (ZSRR).
W dal — Ter-Owanesjan (ZSRR).
Tyczka — Nikula (Finlandia).
Trójskok — Schmidt (Polska) lub Gorajew (ZSRR).
Dysk — Piłkowski lub Szczesny (Węgry).
Kula — Nagy (Węgry).
Oszczep — Lusis (ZSRR) lub Sidlo.
Miot — Zsivotzky (Węgry).

Jak będzie naprawdę? — zobaczymy. Przede wszystkim chciałobyśmy, aby nasi reprezentanci zdobyli więcej „złota”, niż to wypytowaliśmy. Mamy też nadzieję, że przynajmniej 40 proc. „naszych typów” zajmie miejsce na najwyższym podium zwycięzców. (F)

W ramach „Dni Kolarza”

Ogólnopolskie regaty kajakowe



KOLEJOWY Klub Wodny-29 organizuje w ramach „Dni Kolarza” ogólnopolskie regaty kajakowe. Regaty odbędą się w dniach 15 i 16 bm. W zawodach przewidziane są biegi jedynek, dwójek i czwórek w kategorii młodzików, juniorów młodszych i starszych oraz seniorów na dystansach od 300 do 10.000 m. Regaty rozegrane zostaną na Wiśle obok przystani KKW-23, ul. ks. Józefa 24a, meta i start powyżej przystani. W imprezie spodziewany jest udział około 300 zawodników z całej

Polski. Początek w sobotę 15 i niedzielę 16 bm. o godz. 10 i 14.30.

Na radiowej antenie

JUTRO, tj. w środę 13 bm. Polskie Radio nada o godz. 18.20 w programie I transmisję z zakończenia spotkania piłkarskiego o klubowy Puchar Europy między Polonią Bytom i Panathiaikos (Ateny). Bezpośrednio po tym meczu Polskie Radio połączy się z Budapesztem, skąd nada sprawozdanie z meczu piłkarskiego o Puchar Zdobywców Pucharów Ujpest Budapeszt — Zagłębie Sosnowiec.

Na tenisowych kortach

Maniewski mistrzem Małopolski

Parodia tenisa w grze podwójnej

W DAŁSZYM ciągu rozgrywanym na kortach Cracovii tenisowych mistrzostw Małopolski rozegrano finał gry pojedynczej

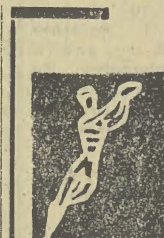
i półfinały gry podwójnej mężczyzn. O ile spotkanie Maniewski (Sparta Warszawa) — Bielaniowicz (Baidon Katowice) stało na nie najgorszym poziomie (wygrał Maniewski 6:1, 5:7, 6:1, 6:2), o tyle półfinał gry podwójnej, w której zmierzyli się Maniewski (Sparta) i Christ (Cracovia) z Nowakiem (Nadwiślan) i Szykiewiczem (Olsza) był parodią tenisa. Zawodnicy zamiast grać zabawiali siebie i widzów rozmaitego rodzaju „atrakcjami” w postaci kłótni, krytykowania orzeczeń sędziów (mecz prowadził aż trzech arbitrów, gdyż dwaj z nich nie wytrzymali ciągle krytyki swych decyzji i opuścili stanowisko), rzucania rakietami po korcie itp. Szczytem „popisów” był moment, w którym Maniewski odwrócił się do przeciwników tyłem i oświadczył głośno: „Mnie się już nie chce grać”. Przy tego rodzaju zachowaniu się zawodników gra nie mogła

oczywiście przebiegać normalnie, a trzysetowe spotkanie trwało przeszło dwie godziny tylko dlatego, że zawodnikom nie chciało się grać. Ostatecznie zwyciężyła para Nowak, Szykiewicz 1:6, 12:10, 6:4.

W drugim półfinale para kato-wicka Bielaniowicz, Zenneg łatwo uporała się z krakowskim debiem Stasiowski, Bernatowicz 6:1, 6:2.

Z ukosa

»Odfajkowana« impreza



Z OKAZI „Dnia Kolarza” krakowska Olsza zorganizowała turniej piłki ręcznej mężczyzn, w której star-tować miały

zespoły Wawelu, AZS, Wandy i Olszy (tak przynajmniej zapewniali nas organizatorzy). Gdy przyszło jednak do rozpoczęcia zawodów okazało się, że nie ma szczyptornistów AZS (podobno są na obozie) i nie ma zespołu Wandy (podobno nie mogli skompletować składu). O godzinie w której miał się rozpocząć turniej przybyli widzowie mogli oglądać jedynie boisko zalane wodą. Będą grali czy nie — zastanawiali się zwolennicy piłki ręcznej. Z organizatorów był tylko trener Olszy, który po dłuższych poszukiwaniach znalazł kilka mioteł i wspólnie ze swymi zawodnikami wziął się do uprzą-tania wody z kortowe-go boiska. Po trzech kwadransach oczekiwania rozegrano wreszcie jeden z dwóch zapowiadanych meczów.

Beztroska i „odfajkowanie”, oto niestety cechy wielu imprez sportowych. Ciekawe jak długo jeszcze będziemy zmuszeni oglądać tego rodzaju „widowiska”. (JL.)

Z ostatniej chwili

Mistrzostwa Małopolski zakończone



DZIŚ w godzinach przedpołudniowych rozegrane zostało ostatnie spotkanie w ramach tenisowych mistrzostw Małopolski — finał gry podwójnej mężczyzn, w którym para krakowska: Nowak (Nadwiślan), Szykiewicz (Olsza) — pokonała w dwóch setach parę kato-wicką Bielaniowicz (Baidon), Zenneg (Górniki) 8:6, 6:3. Gra stała na niezłym poziomie i była emocjonująca. Krakowianie zagrali z większą ambicją i tu leży główne źródło ich sukcesu.



Tłum. Al. Matuszyn

69)

— Jak mógłbym trafić do tej kantyny? — spytałem.

Pierwsza z kobiet opisała mi dokładnie drogę. Poszedłem przez półmrok baraków szybko, jak bym nie chciał popękać szpicrutą. Po obu stronach ukazywały się twarze i śledzące mnie oczy. Wreszcie znalazłem się na podwórzu, w słońcu i mdłej, więziennej woni wiszącej i tu, jak nad każdym obozem, niby nieruchoma szara mgła.

Byłem jak ślepy. Nigdy nie zastanawiałem się nad wiernością, czy niewiernością Heleny. Było to zbyt marginesowe, zbyt mało znaczące. Obecnie jednak znalazłem się między jej towarzyszkami. Widziałem je wczoraj wieczorem, tam przed ogrodzeniem i widziałem je dziś tutaj — głodne kobiety, pozostawione od wielu miesięcy same sobie...

Pomaszerowałem w kierunku baraku, w którym mieściła się kantyna. Jakaś błąda, o rudych włosach kobieta stała za ladą i sprzedawała wieźniar-kom artykuły żywnościowe.

— A pan czego sobie życzy? — zwróciła się do mnie.

Zmrużyłem oczy i uczyniłem znaczący ruch głową. Potem ustąpiłem na bok.

Ruda szybkim spojrzeniem zlustrowała swoje klientki.

— Za pięć minut — powiedziała półgłosem. — Pomyślne czy niepomyślne?

Zrozumiałem, że jej chodziło o to, jakie przyniosłem wieści. Wzruszyłem ramionami.

— Pomyślne — powiedziałem i wyszedłem z kantyny.

Po chwili ruda sprzedawczyni wyszła i skinęła na mnie.

— Trzeba zachować ostrożność — zauważyła. — Dla kogo przyniósł pan wiadomości?

— Helena. Czy jest tu taka?

— A po co?

Milczałem. Widziałem nos w piegach i niespokojne oczy.

— Czy ona pracuje w kantine? — spytałem.

— A panu co do tego? — odpowiedziała pytaniem. Co to, wywiad? Przez montera? Dla kogo?

— Dla jej męża.

Nie tak dawno o to samo prosił ktoś inny. Również chodziło o jedną z kobiet. Po trzech dniach zabrano ją. Umówiliśmy się, że nadeśle nam wiadomość, jeżeli wszystko pójdzie dobrze. Wiadomości tej, panie montera, nie otrzymałyśmy dotychczas.

— Jestem jej mężem — powiedziałem.

— A ja jestem Greta Garbo.

— Po co pytałbym, gdyby było inaczej?

O Helenę Schwarz — odpowiedziała ruda — zapytywano często. I to przez wysokie osobistości. Chce pan wiedzieć prawdę? Helena Schwarz nie żyje. Zmarła przed dwoma tygodniami. Ma pan prawdę. Przypuszczałem, że to pan przyniesie nam wiadomość z zewnątrz.

— Ona nie żyje?

— Nie żyje. I niech już pan da spokój.

— Ona nie umarła — powiedziałem. — W barakach o tem lepiej wiedzą.

— W barakach mogą sobie wiedzieć. Proszę już iść!

(Ciąg dalszy nastąpi)